SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

DERBY POWIATU LWÓWECKIEGO

Derby powiatu lwóweckiego miały jednego faworyta, a był nim mirski Włókniarz. Czarni w tym sezonie zdecydowanie zawodzą swoich sympatyków, chociaż po samej grze widać, że zespół, w którym prym wiodą głównie weterani, ma większy potencjał niż mówią to wyniki drużyny ze Lwówka Śląskiego. Niestety gołym okiem widać, że w Czarnych nie za bardzo ma kto strzelać bramki, zespół gra całkiem dobrze w defensywie i linii środkowej, ale napastnicy nie wypełniają swoich funkcji. Włókniarz miał pewne problemy z gośćmi, szczególnie w pierwszej części gry, kiedy ekipa Czarnych cofnięta całą jedenastką na swoją połowę udanie się broniła.

Spotkanie poprzedziła miła uroczystość, bowiem sędzia główny Piotr Konsur (na zdj. w srodku), jako arbiter pojawił się dzisiaj na boisku po raz tysięczny. Sędziemu gratulacje złożył Prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Jeleniej Górze Andrzej Kowal, a także szef jeleniogórskiego Wydziału Sędziowskiego Ireneusz Wójtowicz oraz inni przedstawiciele regionalnych władz piłkarskich, a kibice nagrodzili Piotrka gromkimi brawami - gratulujemy i życzymy następnego tysiąca spotkań ! Pierwsza połowa to przewaga Włókniarza, przyjezdni nie zdołali tak naprawdę w żaden znaczący sposób zagrozić bramce Rafała Fościaka. W 11 minucie z dystansu groźnie uderzał Piotr Chlabicz, niestety minimalnie niecelnie. W 27 minucie po wrzutce Bartka Faściszewskiego piłka trafiła w poprzeczkę. Chwilę później po składnej zespołowej akcji Berni potężnym strzałem starał się zaskoczyć Fidorowa ale ten wykazał się kunsztem, tak jak i przy dobitce Dawida Grygla. Po chwili Piotrek Chlabicz ponownie próbował z dystansu i ponownie nieznacznie chybił. W 32 minucie mocno z dalszej odległości strzelił Adrian Badura, prosto w ręce bramkarza. Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem w odległości ok. 25 metrów od bramki Czarnych sfaulowany został Berni Faściszewski. Do piłki podszedł Adam Kowalski i świetnym strzałem w samo "okienko" wyprowadził gospodarzy na prowadzenie. Uczciwie trzeba powiedzieć, że sprawę ułatwił mu Fidorów, który najpierw ustawił mur, a później schował się za niego, całkowicie odsłaniając drugi róg bramki. Jednakże sama bramka Kowala - "stadiony świata".

Po przerwie Czarni zdecydowanie odważniej ruszyli do przodu starając się zniwelować minimalną przewagę miejscowych. W 54 minucie zostali brutalnie sprowadzenie na ziemię, piłkę w polu karnym dostał Łukasz Bursacki, przełożył sobie futbolówkę z prawej na lewą nogę i spokojnie podwyższył prowadzenie Włókniarza. Kilka minut później gości w głupi sposób osłabił Bowszys, który za drugą żółtą kartkę musiał opuścić boisko. Czarnych całkowicie dobił ponownie Jomaj Bursacki, który w 76 minucie po dograniu Pawła Juźwika z najbliższej odległości wpakował piłkę do siatki. W 80 minucie Bartek Morzecki pomimo asysty obrońcy zdołał oddać strzał z pola karnego, który Fidorów sparował na słupek. Włókniarz miał wynik i trener Jarek Wichowski mógł pozwolić sobie na maksymalną liczbę zmian, czyli sześć. Czarni pomimo gry w osłabieniu zaczęli stwarzać sobie sytuacje bramkowe, ale jak zwykle w bramce pewnie spisywał się Fozdu. W samej końcówce w polu karnym Włókniarza po interwencji bramkarza przewrócił się jeden z zawodników Czarnych. Wydawało się, że Rafał interweniując wybił czysto piłkę ale sędzie odgwizdał rzut karny, pewnie zamieniony na bramkę przez najlepszego w drużynie ze Lwówka Śląskiego Marcina Sikorę.

WŁÓKNIARZ - CZARNI LWÓWEK ŚLĄSKI 3:1 (1:0)
Bramki: 1:0 - Kowalski (45), 2:0 - Bursacki (54), 3:0 - Bursacki (76), 3:1 - M. Sikora (88 - rzut karny). **Żółte kartki:** Ł. Niemienionek, P. Niemienionek, Fościak oraz Bowszys. Czerwona kartka: Bowszys (62 - za dwie żółte). **Sędziował:** Piotr Konsur.
Widzów: 200.
Włókniarz: Fościak - Dołęga (67. P. Grygiel), Ł. Niemienionek, Kowalski, Paweł Juźwik (82. Szurmiej) - Bursacki (85. Krawczyk), Badura (70. W. Jasiński), Chlabicz, Faściszewski - B. Morzecki (81. J. Niemienionek), D. Grygiel (70. P. Niemienionek).
Czarni: Fidorów - Bowszys, Suchecki, M. Sikora, Kufel - Grabkowski, Nakielski, Mankiewicz, Staszkiewicz - Włodarek, B. Sikora.

R. Kuźniar

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Mirsk, pl. Wolności 39, tel. 64-70- 440, fax 64 704 69
e-mail: wiesci.mirska@mirsk.pl Redagują: **Danuta Wołosecka – redaktor naczelny z zespołem**.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian stylistycznych materiałów. Za treść ogłoszeń i materiałów obcego autorstwa redakcja nie odpowiada. **Termin nadsyłania materiałów upływa 15 dnia każdego miesiąca.** Nakład: 800 egz. Druk: UNIDRUK Kraków

nownie mnie namawiała, żebym wykorzystała kolejną szansę.

Co się działo później?

Po ukończeniu szkoły i zdaniu matury ponownie wróciłam do Jeleniej Góry i podpisałam pierwszy w życiu kontrakt, zaczęłam studia na kierunku wychowanie fizyczne, co było również jednym z moich marzeń i spędziłam kolejne 4 lata w Jeleniej Górze. W tym czasie sporo się wydarzyło, borykałam się z kontuzjami. Pierwszy sezon zagrałam w zespole I-ligowym, po zakończeniu rozgrywek wzięłam udział w Akademickich Mistrzostwach Polski w Piłce Ręcznej na których doznałam poważnej kontuzji kolana, kóra skończyła się skomplikowaną operacją. Ta kontuzja wykluczyła mnie na kolejny sezon, który miałam zagrać w ekstraklasie. Gdy doszłam do siebie po kontuzji zagrałam najlepszy w moim życiu sezon w ekstraklasie. Na początku kolejnego , ponownie doznałam tej samej kontuzji kolana i kolejne operacje. Były przeprowadzone nowszą metodą i powrót do pełnej sprawności trwał znacznie krócej dzięki czemu mogłam zawitać na parkiecie jeszcze w tym samym sezonie. Wtedy los się do mnie ponownie uśmiechnął i otrzymałam propozycję gry w najlepszym Polskim klubie, wtedy się nie zastanawiałam i od razu podjęłam decyzję o przeprowadzce na Lubelszczyznę.

Który mecz, w swojej karierze wspominasz najbardziej i dlaczego?

Jak by mi Pani zadała to pytanie miesiąc temu moja odpowiedź brzmiałaby, że żaden nie zapadł jakoś szczególnie w pamięć. Ale w mojej głowie tkwi teraz jeden mecz, pierwszy finałowy, o złoty medal z Zagłębiem Lubin, w tym sezonie, w 48 minucie zawodniczka na mojej pozycji doznała lekkiej kontuzji i musiała opuścić parkiet. W ciągu 12 ostatnich minut zdobyłam 3 ważne bramki które pomogły w zwycięstwie. Cieszę się z tego występu, szczególnie dlatego, że ten sezon nie należał do najlepszych i spędziłam mało czasu na parkiecie, a w tak ważnym momencie dołożyłam małą cegiełkę do Złotego Medalu który zdobyliśmy.

W polskiej piłce ręcznej osiągnęłaś już wszystko. Podpisujesz kontrakt jeszcze na rok z Lublinem. A jakie są Twoje plany i marzenia na przyszłość?

Tak, rok będę jeszcze związana z lubelskim klubem. Co dalej, czas pokaże. Jeśli moje oczekiwania się zrealizują, bardzo możliwe, że zostanę w Lublinie na kolejne lata, ale na to się składa kilka czynników. Na pewno w przyszłości chciałabym spróbować sił w niemieckiej Bundeslidze. Ale moim głównym marzeniem jest na stałe zawitać w Reprezentacji Polski i zawzięcie będę do tego dążyć.

I tego Ci Karolinko życzę z całego serca serdecznie dziękując za wywiad.

D.W.

dziennych problemach.

Jest to kosztowne hobby?

Jest kosztowne, bo torba, którą dźwigam na każdy mecz jest warta ok. 3000 zł. Jest w niej kilka kolorów koszulek, spodenki, getry, dwie pary butów, słuchawki, chorągiewki itd.

I musimy to kupować za własne pieniądze.

Uprawiasz jeszcze jakieś inne sporty?

Zimą mam troszeczkę więcej czasu, więc jeżdżę na nartach.

Namawiasz swoje córki do sportu ?

Tak. Ola, próbuje sił w piłce ręcznej w miejscowej szkole, natomiast Kornelia jest jeszcze za mała.

Chciałbyś żeby uprawiały sport zawodowo, tak jak Twoja siostra Karolina?

Oczywiście.

Przygoda ze sportem mojej siostry zaczęła się w mirskiej podstawówce. Tam zaczęła grać w piłkę ręczną pod okiem Asi Tondel. Na rozgrywkach między szkolnych zauważył ją ówczensy trener Vitaralu Jelfa Zdzisław Wąs i zaproponował, by uczęszczała do gimnazjum w Jeleniej Górze i tam trenowała. Rodzice nie sprzeciwiali sie, ale decyzję musiała podjąć sama. Początkowo nie chciała, ale po letnim obozie z zawodniczkami KPR-u zmieniła zdanie. Szkołę średnią o profilu piłki ręcznej Karolina ukończyła w Gliwicach, w Szkole Mistrzostwa Sportowego. W tym okresie grała w młodzieżowej kadrze Polski. Z Gliwic wróciła do Jeleniej Góry, gdzie robiła licencjat na AWF. No i teraz od lipca 2012 r. podpisała kontrakt z SPR Lublin i reprezentuje jego barwy. Zdobyła z nim Mistrzostwo Polski. Od jesieni jest powoływana do kadry narodowej Polski. Jesteśmy z niej bardzo dumni, bo osiągnęła już prawie wszystko...

Karolina z siostrzenicami

Czy tak rzeczywiście jest postanowiłam zapytać samą Karolinę.

Byłaś raczej ruchliwym dzieckiem?

Myślę, że najlepiej byłoby spytać o to moich nabliższych. Ale z tego co pamiętam to raczej tak i do tego głośnym dzieckiem. Odkąd sięgam pamięcią zawsze mnie było wszędzie pełno, nawet na drzewach i murkach:) Mama czasami wspomina, że jak byłam mała i bawiłam się z innymi dziećmi na podwórku to nie musiała na mnie zwracać szczególnej uwagi, bo miałam tak donośny i piskliwy głos, że słyszała mnie będąc w domu.

Rodzice jakoś szczególnie namawiali Cię do sportu?

Nikt nie musiał mnie do tego namawiać. Zawsze chętnie uczestniczyłam w lekcjach wychowania fizycznego i brałam udział w róznego rodzaju zawodach sportowych. Lubiłam rywalizację podczas zawodów i chciałam być najlepsza.

Jak się zaczęła Twoja przygoda z piłką ręczną?

Wszystko dzięki mojej starszej siostrze. Gosia trenowała piłkę ręczną u p. Jerzego Wójcika. Ja byłam na to wtedy jeszcze za młoda. Czasami zabierała mnie na swoje treningi. Jak przypadkiem piłka gdzieś uciekła i mogłam ją wziąć do ręki i podać trenującym dziewczynom, bardzo się cieszyłam, a niekiedy w przerwie siostra mi pozwoliła pokozłować piłkę i oddać rzut na bramkę, wtedy byłam w siódmym niebie. Już wtedy wiedziałam, że chcę i będę grać w piłkę ręczną. Dowiedziałam się, że od czwartej klasy szkoły podstawowej można się zapisać na sks-y z piłki ręcznej u p. Wójcika. Pamiętam jak czekałam latami na tę czwartą klasę, żeby już móc zacząć trenować. I od tamtej pory nieprzerwanie trwa moja przygoda z piłką ręczną:)

Czy trudno było, tuż po szkole podstawowej zamieszkać z daleka od domu rodzinnego?

To była trudna dla mnie decyzja. Nie chciałam wyjeżdżać, zmieniać szkoły, miałam koleżanki, kolegów, swoją drużynę, dom rodzinny, byłam jeszcze naprawdę młoda. Ale marzyłam, żeby grać w prawdziwym klubie. Było to tylko możliwe po przeprowadzce się do Jeleniej Góry, zmianie szkoły i zamieszkaniu w internacie. Miałam wtedy 13 lat. Rodzina mnie namówiła na ten wyjazd, tłumczyli, że jest to dla mnie szansa na dalszy rozwój, że w razie niepowodzenia zawsze mogę wrócić do domu, a spróbować warto. Teraz jestem im ogromnie wdzięczna, że mnie wtedy namówili i wspierali. Z aklimatyzacją w Jeleniej Górze nie miałam problemów tym bardzie, że wyjechała ze mną moja koleżanka z drużyny Agnieszka Zgorzelska.

Po gimnazjum zdecydowałaś się na Szkołę Mistrzostwa Sportowego w Gliwicach? Dlaczego tam?

Spędziłam 3 lata w Szkole Mistrzostwa Sportowego, ponieważ to była jedyna szkoła o takim profilu w Polsce. Pod koniec trzeciej klasy gimnazjum otrzymałam powołanie na zgrupowanie młodzieżowej reprezentacji Polski, które miało się odbyć w wakacje. Trenerzy z SMS-u byli równiez trenerami w kadrze i na zgrupowaniu zaproponowali edukację i grę w tej szkole, która brała udział w wyższych rozgrywkach ligowych. Długo się nie mogłam zdecydować, odmawiałam i powtórzyła się historia sprzed kilku lat kiedy otrzymałam propozycję z Jeleniej Góry. Rodzina po-

TYSIĘCZNE SĘDZIOWANIE

11 maja br. na stadionie w Mirsku Piotr Konsur sędziował swój 1000 mecz piłki nożnej, który rozegrany został pomiędzy miejscowym Włókniarzem a Czarnymi Lwówek Śląski. 35-letni Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Mirsk o swojej sportowej pasji rozmawia z redaktor Danutą Wołosecką.

D.W. -Zacznijmy od tego jak zaczęła się Twoja przygoda z piłką nożna?

P.K - Pierwsze kroki stawiałem na mirskim boisku jako zawodnik Włókniarza, początkowo jako trampkarz, a później junior. Rozegrałem również kilka meczy jako senior.

Do sędziowania zachęcił mnie Andrzej Domin. To on zabrał mnie na pierwsze mecze i namówił do spróbowania swoich sił jako sędzia. Jeszcze w pierwszym sezonie sędziowania, byłem zawodnikiem Włókniarza. Był to rok 1995. Później zrezygonowałem z gry, ale nadal amatorsko gram w oldbojach w Mirsku.

Masz rodzinne korzenie sportowe ?

Tak, tato był kolarzem szosowym w Jeleniej Górze, gdzie odnosił wiele sukcesów. Mama trenowała piłkę ręczną u pana Wójcika.

To stąd zaintersesownie Twojej siostry piłką ręczną?

Raczej tak. Ale również stąd, że druga siostra wcześniej już trenowała u pana Wójcika i Karolina poszła jej śladem. Tak, raczej jesteśmy rodziną sportową.

A Ty nigdy nie myślałeś o piłce ręcznej?

O ręcznej nie myślałem, ale może dlatego, że nie było drużyny męskiej w Mirsku. Za to był futbol.

A jak to jest z Twoją karierą sędziowską? Tak się tym zafascynowałeś, że postanowiłeś zdobywać kolejne, wyższe szczeble?

Więc, żeby zostać sędzią trzeba zdać egzamin kondycyjny i z przepisów gry w piłkę nożną, później sędziuje się mecze, które są oceniane przez obserwatorów. Gdy zdobędzie się odpowiednią klasyfikację na koniec sezonu, to jest się predysponowanym do awansu, który jest zatwierdzany przez Zarząd Wydziału Sędziowskiego.

Przez ile tych stopni awansu, można przejść w karierze sędziowskiej ?

Od „B" klasy, przez klasę „A", okręgówkę, IV, III, II, I ligę aż do ekstraklasy.

Ja jako sędzia główny najwyżej sędziowałem IV ligę, i nastąpiło to dość szybko, ponieważ udawało mi się w krótkim czasie zdobywać awanse. Może dlatego tak się zakorzeniłem w sędziowaniu, bo miałem dobry start, powiedzmy, że z wysokiej półki. Asystowałem na linii na meczach III ligi Włodkowi Ziębie i śp. Jurkowi Wilkowi.

Generalnie zaczyna się w niższych klasach od sędziego liniowego, potem jako sędzia główny awansuje się na wyższe szczeble, no i tym samym jest się sędzią asystentem na tych szczeblach. Jeżeli chodzi o wyższe klasy rozgrywkowe, to aby być sędzią szczebla centralnego, należy zdać egazminy prowadzone przez PZPN.

Oczywiście lepiej sędziuje się mecze wyższych klas?

Tak. Zawodnicy są zainteresowani grą i decyzjami sędziowskimi, ale nie starają się na nie wpływać. Dużo spokojniej zachowują się na boisku.

Spotykałeś się z przejawami agresjii, czy niechęci ze strony kibiców?

Nie da się tego uniknąć, prawie na każdym meczu kibicom zdarza się krzyknąć „sędzia kalosz" :)

A na meczu są nie tylko kibice, ale też ludzie, którzy na to miano nie zasługują.

Zasadą jest, że nie sędziuję się meczy swojej drużyny w miejscowości, w której się mieszka. Więc jak to się zdarzyło że sędziowałeś swój jubileuszowy, 1000 mecz w Mirsku ?

Złożyłem zapytanie do Zarządu Wydziału Sędziowskiego, którego też jestem członkiem i jednogłośnie zarząd wydał decyzję, że z racji jubileuszu, mogę wyjątkowo sędziować ten mecz.

Zapytałem też prezesa OPZN w Jeleniej Górze p. Andrzeja Kowala i wyraził zgodę. Prezesi obu klubów (Czarnych i Włókniarza) też temu się nie sprzeciwili.

Praca w Straży Granicznej, przewodniczenie Radzie Miejskiej Gminy Mirsk, sędziowanie... Jak znajdujesz na to wszystko czas?

Nie wiem :)

Sędziowanie to zajęcie hobbystyczne. W moim przypadku muszę uzyskać zgodę od pracodawcy, więc jak mam służbę to po prostu nie jadę na mecz.

Słuchawki w uszach sędziów wzbudziły niemałe zaciekawienie...?

Na wyższych klasach rozgrywkowych te techniczne środki łączności zakupuje PZPN. My kupiliśmy je za swoje pieniądze i dzięki temu stosujemy je na meczach niższych lig. Zazwyczaj sędziujemy we trzech: ja, Adam Trudziński oraz Radek Morawski, który w sobotę sędziował 500 mecz.

Możecie wybierać sobie mecze na które jedziecie ?

Nie, jest od tego obsadowiec i to od niego zależy kto gdzie sędziuje.

Powiedz, czy zdarzało Ci się podejmować złe decyzje podczas rozgrywek?

Sędzia jest człowiekiem, tylko komputery się nie mylą. Nawet na ekstraklasie sędzia się myli, więc oczywiste jest to, że nam też się to zdarza. Staramy się unikać błędów, ale gra w piłkę nożną jest bardzo szybka i w sekundzie podejmuje się decyzje. Nie jest tak jak w hokeju, że możemy sobie akcję obejrzeć na zapisie cyfrowym.

I nie możesz cofnąć decyzji?

Mogę ją cofnąć pod warunkiem, że gra nie została wznowiona.

Czyli możesz zatrzymać grę, skonsultować się z asystenatami i ewentualnie cofnąć decyzję.

Tak, po to mam asystentów, żeby się z nimi konsultować, ale raczej takich sytuacji się unika, bo wpływa to źle na obraz meczu.

Bieganie po boisku...?

Daje dużo radości, to taki sposób na zapomnienie o co-

Tuż przed meczem (Piotr Konsur w środku)

MISTRZOSTWA POWIATU LWÓWECKIEGO

8 maja br. na boisku sportowym „Orlik" przy Szkole Podstawowej im. Bohaterów Ziemi Mirskiej, od godz. 9.00 do 12.30 rozegrany został etap powiatowy turnieju piłki nożnej chłopców ze szkół podstawowych. Sędzią głównym zawodów był Arkadiusz Dołęga. Startowały cztery drużyny rozgrywając mecze każdy z każdym, 2 x 10 minut. W sumie rozegrano 6 spotkań, których wyniki są następujące:

Mirsk – Rząsiny	7:3 (2:2)
Wleń-Lwówek Śląski	0:1 (0:1)
Mirsk – Wleń	1:1 (1:1)
Rząsiny – Lwówek Śląski	1:8 (1:3)
Mirsk – Lwówek Śląski	2:2 (2:1)
Rząsiny – Wleń	0:2 (0:0)

Trzech zawodników ze Lwówka Ślaskiego (białe stroje) w starciu z napastnikiem Rząsin

Końcowa punktacja:
I miejsce Lwówek Śląski
II miejsce Mirsk
III miejsce Wleń
IV miejsce Rząsiny

Drużyna ze Lwówka Śląskiego zdobywając I miejsce wywalczyła prawo startu w zawodach strefy jeleniogórskiej.

Drużyna z Mirska *D.W.*

JEDNA ZE „ZŁOTEK" JEST Z MIRSKA

Bardzo udany sezon w Dolnośląskiej Lidze w kategorii Dziewczynek piłkarki ręczne z jeleniogórskiego KPR-u zakończyły wyjazdowym zwycięstwem w Lubinie nad MKS-em Zagłębie 20:19 (9:10). Tym samym podopieczne trenerki Dillabro Samadowej (pochodzi z Tadżykistanu) zdobyły Mistrzostwo Dolnego Śląska w swojej kategorii wiekowej i otrzymały z rąk członka zarządu DZPR Tomasza Pisarka i Seynabou Benga (rozgrywająca drużyny z kobiecej Superligi) złote medale. Spotkanie było wyjątkowo zacięte, dziewczyny walczyły o każdą piłkę i każdy celny rzut.

Drużyna po wygranym meczu (Zuzia klęczy pierwsza z prawej)

Do końcowej wygranej (tylko jednym punktem) przyczyniła się najskuteczniejsza zawodniczka ligowych rozgrywek Aleksandra Bielecka (7 goli). Na listę strzelczyń wpisały się ponadto: Weronika Bachurska (5 bramek), Magdalena Pakuła (4), Marika Klimaszewska (2) i Zuzanna Dubiel (1) – uczennica SP im. Osadników Ziemi Mirskiej w Mirsku, mieszkanka Rębiszowa. Wspomnieć należy także o rewelacyjnej grze bramkarek: Natalii Filończuk i Dominiki Płudowskiej oraz zawodniczek z pola: Marleny Grabarczyk, Maji Wrotniewskiej, Aleksandry Łużnej, Marty Kubiak, Natalii Liebersbach, Marleny Pająk, Nikoli Żmijewskiej i Anny Drąg. W półfinałach Pucharu Polski ZPRP „złotka" z KPR-u zagrają w Dobrzyniu Wielkim (woj. opolskie) w dniach 31 maja – 2 czerwca br.

D. W.

KRONIKA POLICYJNA

Więcej informacji na stronie internetowej Policji Dolnośląskiej www.lwowek-slaski.policja.gov.pl w odnośniku biuletyn

Podsumowanie majowego weekendu

Za nami długi majowy weekend. Wielu mieszkańców spędziło go poza domem odpoczywając, ale przestępcy nie próżnowali. Na drogach panował tłok, a niektórzy kierowcy nie przestrzegali przepisów i niestety prowadzili po alkoholu. Czas zatem na podsumowanie.

Na terenie powiatu lwóweckiego od 27 kwietnia do 6 maja 2013 r. doszło do:

- 2 wypadków drogowych
- zatrzymano 6 nietrzeźwych kierujących
- odnotowano 3 kradzieże z włamaniem i 2 kradzieże
- 5 innych przestępstw kryminalnych
- zatrzymano 1 osobę posiadającą przy sobie narkotyki
- policjanci zabezpieczali 1 pożar
- odnotowano ujawnienie niewybuchu
- zatrzymano sprawcę pomalowania elewacji sprayem
- policjanci interweniowali 35 razy w związku ze zgłoszeniami

W sumie wylegitymowano 487 osób.

oficer prasowy
asp. M. Królak

OGŁOSZENIE

ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH ORAZ WSZYSTKICH CHĘTNYCH, PRAGNĄCYCH SPRAWDZIĆ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI W STRZELANIU Z WIATRÓWKI DO TARCZY NA SPOTKANIA

W KAŻDĄ SOBOTĘ OD GODZ. 11:00

NA TERENIE STRZELNICY SPORTOWEJ (PNEUMATYCZNA KRYTA). DOJŚCIE DO STRZELNICY OD ULICY SIKORSKIEGO – TYŁ SALI MIEJSKIEJ.

OPIEKUN SEKCJI STRZELECKIEJ MKS PRI-BAZALT WŁÓKNIARZ MIRSK
Józef Krzyżak

Do 54 dni bez odsetek!

KARTA KREDYTOWA

WIĘCEJ PRZYJEMNOŚCI Z ŻYCIA

Zapraszamy do Placówki Partnertnerskiej
ul. Betleja 1, 59-630 Mirsk,
tel. 75 730 10 90, pn.-pt. 9:00-16:30

1 9999
bzwbk.pl
WBK | Bank Zachodni WBK

Z JĘZYKIEM NIEMIECKIM ZA PAN BRAT

"Granice mojego języka są granicami mojego świata" - tak pisał Ludwig Wittgenstein. Zdaniem austriackiego filozofa, poznając język obcy, poszerzamy swoją świadomość jakby o drugiego człowieka. Zyskujemy jednocześnie klucz do jego kultury. Poza tym, bez znajomości obcej mowy, furtki świata są dla nas pozamykane. Aby w dzisiejszych czasach być prawdziwym obywatelem kraju i zapewnić sobie lepszy byt, trzeba umieć porozumiewać się z innymi, dzięki czemu stworzymy sobie możliwość czerpania radości z podróży, tych dalekich i bliskich, żeby z nauką, sztuką i literaturą innych narodów być za pan brat.

Taki tok myślenia przyjęli także uczniowie z terenu naszej gminy. Potwierdzają to ich liczne sukcesy w dziedzinie humanistycznej, a konkretnie dotyczącej znajomości języka niemieckiego.

Zarówno dzieci, jak i młodzież z wielkim zaangażowaniem i radością uczestniczą w konkursach z języka niemieckigo. **20 marca w Zespole Szkół w Lubomierzu, już po raz dziesiąty, odbył się Regionalny Konkurs Języka Niemieckiego.** Testy na poszczególnych poziomach, to znaczy szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej, zawierały zagadnienia dotyczące rozumienia treści czytanych i zastosowania struktur leksykalno-gramatycznych. Uczniowie musieli wykazać się także umiejętnością pisania wypracowania na wybrany temat. W tym roku szkolnym najlepszymi germanistami okazali się uczniowie z terenu gminy Mirsk, a byli nimi następujący podopieczni:

Na poziomie szkół podstawowych:

I miejsce - Nikola Paszkiewicz - Szkoła Podstawowa w Krobicy

Na poziomie gimnazjów:

II miejsce - Lily Kolb - Gimnazjum Publiczne im. Mikołaja Kopernika w Mirsku

IV miejsce - Aleksandra Twardochleb - Gimnazjum Publiczne im. Mikołaja Kopernika w Mirsku

Na poziomie szkół ponadgimnazjalnych:

I miejsce - Anna Paciejewska - Liceum Ogólnokształcące im. II Armii Wojska Polskiego w Mirsku

II miejsce - Piotr Szymkowiak - Liceum Ogólnokształcące im. II Armii Wojska Polskiego w Mirsku

III miejsce - Sandra Kelm - Technikum Hotelarsko-Turystyczne w Mirsku

12 marca bieżącego roku we Wleniu odbył się, po raz pierwszy, Regionalny Konkurs Języka Niemieckiego "Językowi geniusze". Pierwsze miejsce zajęła Nikola Paszkiewicz - uczennica klasy VI ze Szkoły Podstawowej w Krobicy.

16 i 17 kwietnia bieżącego roku odbył się Ogólnopolski Konkurs Języka Niemieckiego "DaF - Kenner" dla szkół podstawowych. Test sprawdzał umiejętności językowe w zakresie: rozumienie ze słuchu, rozumienie treści czytanych, stosowanie struktur leksykalno-gramatycznych oraz znajomość treści kulturoznawczych dotyczących krajów niemieckiego obszaru językowego.

Ze Szkoły Podstawowej w Krobicy, konkurs na etapie szkolnym, najlepiej napisali:

1. Adam Jaskot (klasa V),
2. Nikola Paszkiewicz (klas VI).

Z niecierpliwością czekamy na wyniki, które zostaną nam przesłane drogą e-mailową do dnia.

Wszystkim laureatom wyżej wymienionych konkursów gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Izabela Krzyśków

Ostatni rok dotacji

zestaw dla 1-3 osób ok. 6 900,- zł; zestaw dla 4-6 osób ok. 7 800,- zł

Kącik pszczelarza

DRZEWKA I KRZEWY

Wiosna co roku mobilizuje pszczelarzy do powiększania bazy paszowej dla pszczół. W tym roku członkowie Miejsko – Gminnego Koła Pszczelarzy w Mirsku otrzymali z Agencji Restrukturyzacji Rolnictwa i posadzili 720 świerków, 75 klonów, 80 lip, 240 akacji, 25 śliw ałycza,930 śnieguliczek, 570 berberysów, 250 trzmielin, 30 irg, 15 ostrokrzewów i 25 pigw. Posadzone drzewka i krzewy będą służyły, przez następne lata, nowym pokoleniom pszczelarzy, jak również będą korzystnie wpływać na otaczające nas środowisko.

CZY WARTO ?

Takie pytanie powinien zadać sobie każdy pszczelarz, który nie zrzesza się w związkach pszczelarskich.

Zrzeszając się, mamy możliwość podnoszenia swoich kwalifikacji w dziedzinie nowoczesnego pszczelarstwa. Uczestniczymy w wycieczkach i spotkaniach na terenie całego kraju. Dzielimy się własnymi doświadczeniami i spostrzeżeniami z kolegami na comiesięcznych zebraniach koła.

Mamy możliwość zakupu nowoczesnego sprzętu do obsługi pasieki, materiału hodowlanego z możliwością refundacji przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W roku 2013 członkowie naszego koła zakupili następujący sprzęt: 7 miodarek, 1 urządzenie do kremowania miodu, 2 stoły do odsklepiania, 1 odstojnik. Wartość refundacji wyniosła 10 951,45 zł.

Drzewka i krzewy miododajne przyznawane są corocznie członkom koła nieodpłatnie.

Jeśli posiadasz nawet niewielką pasiekę a jesteś zainteresowany, zapraszamy w każdy ostatni piątek miesiąca do Klubu Integracyjnego w Mirsku, pl. Wolności 15, o godzinie 18.00 na nasze comiesięczne spotkanie.

PODZIĘKOWANIA

W pierwszą rocznicę nadania sztandaru Zarząd oraz członkowie PZP Miejsko–Gminnego Koła w Mirsku raz jeszcze pragną serdecznie podziękować wszystkim darczyńcom, którzy przyczynili się do jego ufundowania.

MODLITWA

Pani pracy uczciwej jak kropla miodowa
Która jest czystym złotem na świecie jedynie
Bo inne złoto ma skrwawione imię
Pani rojów grających jak pieśń różańcowa
Pani majowej łąki, pola kwitnącego
Ty nam otwierasz znak kwiatu każdego
Znasz imię drzew wszelakich. Pani akacjowa
Pani lipca, rzepaku. Słyszysz zioło wszystkie
Dla zgubionych znasz drogi najbliższe
Pani, zbłąkanych, Ty nas doprowadzisz
Do niebieskiej pasieki. Ty w biedzie nie zdradzisz
Ale podniesiesz znów na ciepłej dłoni
Dasz siłę, gdy osłabną skrzydła wystrzępione
Matko, która karmiłaś Syna miodem, mlekiem
Wróć nam uczciwość pszczoły.
Weź w swoją opiekę.

Ernest Bryll

SZTANDAR PSZCZELARZY

W maju mija pierwsza rocznica nadania Kołu PZP w Mirsku sztandaru. Jedna strona przedstawia herb Mirska - symbolizując teren na jakim koło prowadzi swoją działalność oraz wieloletnią współpracę i pomoc burmistrza, władz miasta i radnych.

Druga strona sztandaru przedstawia Marię Reginę Apium – Matkę Bożą patronkę „Rojów Grających". To właśnie ten wizerunek Matki Bożej obrali pszczelarze mirskiego koła za swą patronkę.

Pszczoły od zawsze fascynowały człowieka, a podobieństwo ich życia społecznego do obyczajów wykształconych przez ludzką cywilizację skłaniało do wielu porównań i wzbudzało podziw dla tych wspaniałych stworzeń. Pszczoła stała się symbolem świętości, do którego nawiązywały najstarsze przekazy ikonograficzne.

Pszczelarze zapragnęli uczynić Matkę Bożą opiekunką środowiska pszczelarzy. Rodziły się rozmaite koncepcje i tak w sierpniu 2002 roku powstał obraz olejny, wielkości 40 x 55 cm namalowany przez twórcę amatora Marka Szymańskiego z Zielonej Góry, przedstawiający Maryję Królową Pszczół –Maria Regina Apium. Wymowa obrazu, na którym Maryja z troską pochylona nad pszczołami lecącymi do jej rąk, staje się symbolem dla wszystkich ludzi, którzy widzą w symbolice pszczoły, odbicie swojej wiary pod opieką najlepszej z matek. I dla naszej społeczności pszczelarskiej obraz ten stał się symbolem wiary w przyszłość i dni wypełnionych ciężką pracą, od wiosny do końca lata, gdy pszczoły zajęte są gromadzeniem nektaru ze wszystkich kwitnących roślin. W październiku 2003 r. poeta Ernest Bryll, nawiązując do powstałego obrazu „Maria Regina Apium", napisał piękny wiersz – modlitwę. Maryja w wierszu Brylla została nie tylko królową niebios , ale i świata pracy, bo pszczoły, to boży pracownicy. Miód będący plonem ich pracy to czyste złoto godne boskiej istoty.

W.P.

Wszystkim krewnym i znajomym,
którzy uczestniczyli
w ceremonii pogrzebowej
Zbigniewa Nowaka
serdeczne podziękowania
składa
Alicja Prystupa-Nowak

WAKACJE NAD MORZEM!

Wynajmę w pełni wyposażony, dwuosobowy domek letniskowy nad morzem.
Możliwość garażowania auta.

Cena: 100zł/doba

Miejscowość:
Stegna Gdańska
(przed Krynicą Morską)

Więcej informacji
pod nr telefonu:
518 524 979

KUPIĘ AUTO

MOŻE BYĆ DO POPRAWEK
BLACHARSKO – LAKIERNICZYCH,
LEKKO USZKODZONE
LUB BEZ WAŻNEGO
PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO,
ALE ZAREJESTROWANE W POLSCE,
W DOBRYM STANIE,
ALE JUŻ NIEPOTRZEBNE/NIECHCIANE

NIE MASZ CO ZROBIĆ
ZE SWOIM STARYM
NIEPOTRZEBNYM AUTEM?
BRAKUJE CI KASY NA OPŁATY
LUB SĄ JUŻ NIEWAŻNE?
POLICJA ZABRAŁA CI
DOWÓD REJESTRACYJNY?

ZADZWOŃ LUB NAPISZ SMS-A
ODDZWONIĘ I CHĘTNIE ODKUPIĘ
W DOBREJ CENIE!!!

TEL. 881 – 225 - 859

tel. 503 12 50 20, ul. Zielona 1, Mirsk

KOMPLEKSOWA POMOC PRAWNA OSOBOM, KTÓRE:

- ULEGŁY WYPADKOWI będąc pasażerem, pieszym, rowerzystą lub kierowcą albo ktoś z bliskich uległ wypadkowi, także gdy sprawca wypadku drogowego, w którym odniosły obrażenia ciała (zmarły) nie został ustalony albo zbiegł z miejsca wypadku;
- ULEGŁY JAKIEMUKOLWIEK INNEMU WYPADKOWI, np. w pracy, na spacerze, w hotelu itp.;
- NIE OTRZYMAŁY ODSZKODOWANIA (ZADOŚĆUCZYNIENIA) od towarzystwa ubezpieczeniowego lub ZANIŻONO odszkodowanie w stosunku do odniesionych obrażeń i poniesionych szkód;
- POTRZEBUJĄ POMOCY W SPRAWACH: cywilnych, karnych, o wykroczenia, karno-skarbowych, podatkowych i innych.

POMOC W ODZYSKANIU ODSZKODOWANIA ZA ZDARZENIA DO 7 LAT WSTECZ!
NIE PONOSISZ ŻADNYCH KOSZTÓW DOCHODZENIA ODSZKODOWANIA!
KONTAKT
TEL. 515 790 925

ORIFLAME
ZAMÓW KOSMETYKI 23% TANIEJ
LUB
ZOSTAŃ KONSULTANTKĄ
KONTAKT
TEL. 508 850 815

Można odejść na zawsze,
by stale być blisko...
ks. Jan Twardowski

NAGROBKI GRANITOWE
Mariusz Kucharski
Mroczkowice 15 B
59-630 Mirsk
tel. 607 - 627 - 931
tel. 601 - 761 - 172

* DUŻA WYSTAWA
* RÓŻNE WZORY
* AKCESORIA DODATKOWE
* KONKURENCYJNE CENY

TANIO SZYBKO SOLIDNIE

WEKTOR
FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
MIRSK, UL. SŁOWACKIEGO 34

OFERUJE:
* kompleksowe remonty budynków
* pokrycia dachowe, polbruk
* ocieplenia budynków, elewacje
* płytki, malowanie, regipsy, gładzie
* budowa ogrodzeń różnego typu

Firma nasza to dobra cena i nowe technologie

* pracujemy na dobrych, sprawdzonych materiałach
* zapewniamy możliwość negocjacji cen

tel. 75 78 34 726
tel./fax. 75 78 34 677

www.wektormirsk.pl

StanTad
Okręgowa Stacja
KOntroli PojazdÓw
Przeglądy
rejestracyjne
wszystkich typów pojazdów
Komputerowa geometria kół
Ustawianie świateł GRATIS
Czynne 24 h
602 103 376
Krobica 26c, obok Energetyki

YES SPORT
SKLEP SPORTOWY
Skorzystaj
z okazji !
4F, UVEX, VIKING, BRUBECK,
ARCTICA, BRENDA
W ofercie:
- kurtki i spodnie
- kaski i gogle
- bielizna termoaktywna do -35 C°
- buty trekkingowe
- czapki, rękawice i akcesoria
pon-nd:
10:00 - 17:00
ul. Zdrojowa 19
Świeradów-Zdrój
Z GAZETĄ
RABAT
-10%

www.okna-agmar.pl
OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
DRZWI
ROLETY
MONTAŻ
P.H.U. AGMAR
tel./fax 75 731 05 24
kom. 607 526 185
59-620 Gryfów Śląski
ul. Kolejowa 8

PEGAZIK ROZWINĄŁ SKRZYDŁA...

Kolejny już raz w Mirsku spotkała się młodzież ze szkół gimnazjalnych powiatu lwóweckiego na Konkursie Recytatorskim Pegazik, by zaprezentować swoje poetyckie zainteresowania oraz zdolności. Organizatorem konkursu już po raz VIII był Zespół Szkół Licealno -Gimnazjalnych, patronat nad konkursem sprawuje Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk oraz Powiatowe Centrum Edukacji we Lwówku Śląskim.

Młodzi ludzie udowodnili, że poezja nie potrzebuje wielkomiejskiego zgiełku, liczył się ten czas, to miejsce i ta wrażliwość na słowo.

Poziom recytacji był wysoki, a repertuar bardzo ambitny. Uczestnicy konkursu sięgali po twórczość Wisławy Szymborskiej, Haliny Poświatowskiej, Bolesława Leśmiana, Anny Kamieńskiej, a fragmenty prozy zaczerpnięte były z powieści i opowiadań Sławomira Mrożka, Romy Ligockiej, Olgi Tokarczuk, Beaty Pawlikowskiej, Andrzeja Lenartowskiego, Barbary Rosiek.

Burmistrz Andrzej Jasiński, jakby przewidując wysoki poziom tegorocznej recytacji, ufundował wszystkim uczestnikom piękne, książkowe nagrody. Uśmiech na twarzy i pewien rodzaj satysfakcji były bardzo miłym podziękowaniem dla wszystkich organizatorów, nauczycieli, instruktorów oraz rodziców.

Jurorzy z trudem wyłonili tę najlepszą recytację. Reprezentować nasz powiat w Kłodzku będzie Julia Szczepańska z Gryfowa Śląskiego. Wśród wielu nagrodzonych II miejsce zajęła Aleksandra Manikowska, III miejsce Jakub Stroński, a wyróżnienie Karina Gładzik - to uczniowie z Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Mirsku.

Zawsze pozostaje niedosyt, gdyż recytacja to zbyt delikatna materia, by czynić z niej zmagania czy wyścigi. W Kłodzku, już samo wyróżnienie przyznane przez instruktorów teatralnych uczestnikowi, jest nagrodą i świadczy o dużych umiejętnościach recytatora.

Uczniowie Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych każdego roku zdobywali nagrody i wyróżnienia: Paula Siemek, Patrycja Węcławowicz, Sara Gil, Karina Gładzik, Aleksandra Manikowska, Katarzyna Telingo, Ewa Mościcka, Natalia Gołębiowska, Agnieszka Jarczewska, Klaudia Masiowska. W historii tego konkursu Magda Jarczewska, Agata Kostecka i Oskar Ogiejko zwyciężyli i reprezentowali naszą szkołę i powiat w Kłodzku, otrzymując wyróżnienia na etapie wojewódzkim.

Koordynacją współpracy między Urzędem Miasta i Gminy Mirsk a Powiatowym Centrum Edukacji ze Lwówka Śląskiego oraz ZSL-G zajmowały się Jadwiga Jasińska-Ogiejko i Małgorzata Myślicka - Łoś. Starałyśmy się każdego roku stworzyć przyjazną przestrzeń dla recytatorów konkursu i zapewnić atmosferę twórczej rywalizacji. Zabiegałyśmy o nagrody i ciekawych jurorów, dyplomy, podziękowania.W tym roku przewodniczyła i udzielała praktycznych wskazówek recytatorom - aktorka Teatru Maska pani Magdalena Magdeczko-Capote. Dbamy o to, aby występy teatralne, które odbywają się podczas konkursu, stanowiły inspirację dla uczestników, to także promocja naszej szkoły w powiecie. W tym roku, na scenie sali miejskiej,wystąpiła grupa licealistów z kl. I B LO, przedstawiając spektakl pt. „Król Globares".

Tradycją stało się , że dyrektor szkoły Paweł Śliwiński także funduje uczestnikom konkursu nagrody.

Interesującym wydarzeniem był koncert poezji śpiewanej znanego artysty - barda z Wrocławia Jacka Telusa zaproszonego przez burmistrza w 2010 r. Koncertu wysłuchali uczestnicy konkursu recytatorskiego oraz zaproszona młodzież z liceum.

Oprawą techniczną Pegazika zajmuje się p. Bolesław Faściszewski, który czuwa nad wszystkim w sali miejskiej. Redaktor Wieści Mirska – Danuta Wołosecka sporządza dokumentację fotograficzną, która jest jednocześnie doskonałym materiałem kronikarskim.

Teraz jedynie należy mieć nadzieję, że Mirsk utrzyma swój wysoki poziom i konkurs będzie zachęcał nowych uczestników do poznawania poezji, gdyż jak pisał ks. Jan Twardowski „wiersz jest poszukiwaniem kontaktu z drugim człowiekiem".

J. Jasińska- Ogiejko

TRANSJACK

AUTO SERWIS /// STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- MECHANIKA SAMOCHODOWA
- OPONY /// ATRAKCYJNE CENY /// WYMIANA GRATIS
- PROFESJONALNY SERWIS KLIMATYZACJI
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- CZĘŚCI DOSTĘPNE OD RĘKI /// MIŁA OBSŁUGA
- SPRZEDAWCA ORYGINALNYCH CZĘŚCI

Darmowe sprawdzenie samochodu przed zbliżającym się badaniem technicznym, darmowe ustawianie świateł i badanie amortyzatorów przy przeglądzie.
Do tego nowość, możliwość rejestracji terminu badania za pomocą formularza na stronie www.transjack.pl.

Uprzejmie zapraszamy do naszego auto serwisu oraz na profil Facebook, na którym znajdą Państwo aktualne usługi i bonusy.

/TRANSJACKPL

75713 65 89 | WIEŻA62G | GRYFÓWŚLĄSKI

ROBOTY ZIEMNE

Paweł Pasierb | **tel. 504 613 821**

Oferujemy usługi:

mini koparką1,5t

koparko-ładowarką

koparką obrotową 15t

wywrotką 4x4 10t

Dla dzieci i młodzieży...

Sven Nordqvist
„Rwetes w ogrodzie”

Był piękny wiosenny poranek. Ptaki śpiewały, listki i źdźbła rosły, a małe stworzonka fruwały i pełzały. Findus biegał wokoło strasząc chrząszcze. Staruszek Pettson stał w warzywniku i wpatrywał się w grudkę ziemi, którą trzymał w ręce. Chciał zasiać warzywa, ale Findus, kury i krowy miały swoje zdanie na ten temat. I wynikło z tego nie lada zamieszanie.

Benedicte Carboneill
Elen Lescoat
„Zawsze wesoło z biedronka Fionką”

To jedna z serii książeczek o biedronce charakteryzujących się pozytywnym przesłaniem i odwołaniem do dobrych emocji. Przygody Fionki opowiedziane są przyjaznym dla dziecka językiem. Piękne i pełne ciepła ilustracje ukazują świat przyrody i jej mieszkańców z jak najlepszej strony.
To idealna lektura przed snem lub do nauki czytania.

Anna M. Gorgolewska
„Mrówki w śniegu”

Agnieszka Anioł to wzorowa uczennica, wspaniała córka i kochana siostra dla młodszego brata. Jedna decyzja zmienia jej życie. Szkoła i rodzina przestają się dla niej liczyć. Stacza się coraz bardziej, aż staje na krawędzi. Jeszcze krok, a nie będzie już odwrotu.
Czy zrobi ten krok?
Czy ktoś ją uratuje?

John Green
„Gwiazd naszych wina”

Hazel ma 16 lat i odkąd 3 lata wcześniej zachorowała na raka, towarzyszy jej aparat tlenowy o imieniu Philip. Nie chodzi do szkoły, dużo czyta i ogląda programy telewizyjne. Kiedy na spotkaniu grupy wsparcia poznaje Augusta jej życie zmienia się o 180 stopni. Czeka ją nieoczekiwana i wytęskniona podróż, w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania: czym są choroba i zdrowie, co znaczy życie i śmierć, jaki ślad człowiek może zostawić po sobie…

Halina Olczak-Moraczewska
„Kim jesteś Sebastianie”

Sebastian ma wszystko, o czym może marzyć nastolatek: kochającą rodzinę, mieszka w luksusowym apartamencie, należy do elity ekskluzywnego liceum, podoba się dziewczynom... Jednak pewnego dnia jego życie się zmienia. Pojawia się chłopak z biednej dzielnicy, którego jego rodzice otaczają opieką, a on nienawidzi, aż do dnia gdy odkrywa rodzinną tajemnicę.

A. K-G.

TOURTEC 2013

Już po raz piętnasty odbyły się Targi Turystyczne TOURTEC w Jeleniej Górze. Na placu Ratuszowym jak zwykle pojawili się wystawcy z różnych stron kraju oraz partnerzy zza granicy. Łącznie ponad 130 podmiotów prezentowało swoją ofertę.

W tym roku gmina Mirsk nie uczestniczyła w targach, aczkolwiek dzięki uprzejmości Ośrodka Ski&Sun Świeradów Zdrój materiały promocyjne z Mirska pojawiły się na stoisku kolei gondolowej. W związku z faktem, iż promujemy ten sam region Gór Izerskich przedstawiona odwiedzającym oferta była spójna.

Joanna Trudzińska

BIURO RACHUNKOWE
UL. KPT. S. BETLEJA 3-5, 59-630 MIRSK
DANIELSYDOR@WP.PL
DANIEL SYDOR

Świadczymy kompleksowe usługi księgowe:

- prowadzenie ksiąg handlowych
- prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów
- prowadzenie ewidencji ryczałtowych
- rozliczenia z tytułu VAT
- rozliczenia z ZUS
- obsługa kadrowo-płacowa
- sporządzanie deklaracji i zeznań podatkowych (VAT, PIT, CIT i innych)
- sporządzanie sprawozdań statystycznych
- rozliczenia roczne

• Dla nowych klientów biura oferujemy jednomiesięczną zniżkę w wysokości 50% ceny usługi.

• Każdy z naszych Klientów, który poleci nas znajomym otrzyma jednomiesięczny rabat (szczegóły w biurze).

MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA

GODZ. OTWARCIA
PN 13.00 - 17.00
WT-PT 9.30 - 14.00

757 818 071
607 735 749

WIEŚCI Z BIBLIOTEKI

ŚWIĘTO KSIĄŻKI

23 kwietnia obchodziliśmy Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Z tej okazji zaprosiliśmy do oddziału dziecięco-młodzieżowego trzylatki z mirskiego przedszkola wraz z wychowawczynią. Maluchy okazały się świetnymi słuchaczami i rozmówcami. Chętnie wysłuchały pogadanki o roli książek w życiu człowieka, o tym, czym jest biblioteka i w jaki sposób należy z niej korzystać, o szanowaniu książek. Odbył się mały quiz ze znajomości bajek i baśni, dzieci opowiadały też o swoich ulubionych książkach i bohaterach.
Święta tego typu pozwalają przybliżyć tym młodszym i starszym, jak ważny jest częsty kontakt z literaturą, oswoić z biblioteką i zachęcić do częstszego jej odwiedzania.

A. K-G.

Biblioteka poleca...

Jo Nesbo
„Człowiek nietoperz”

Norweski policjant Harry Hole przybywa do Sydney, aby wyjaśnić sprawę zabójstwa swej rodaczki Inger Holter – być może ofiary seryjnego mordercy. Z miejscowym funkcjonariuszem wędruje ulicami, po których snują się dewianci seksualni. Przemierza dzielnicę domów publicznych i podejrzanych lokali, w których prowadzi brudne interesy. Przytłoczony nadmiarem obrazów i informacji początkowo nie łączy ich w logiczną całość. Zrozumienie przychodzi zbyt późno, a Harry za wyeliminowanie psychopatycznego zabójcy zapłaci wysoka cenę.

Wacław Holewiński
„Opowiem ci o wolności”

Gdy we wrześniu 1939 r. nazistowskie Niemcy zaatakowały Polskę, Maria Nachtman i Walentyna Stempowska były młodymi, naiwnymi, rozmarzonymi dziewczętami. Choć zupełnie sobie obce, podzieliły podobny los – w obliczu wroga wstąpiły do walczącego podziemia, Narodowych Sił Zbrojnych, stając się „Agatą” i „Platerówką”. Podjęły się niebezpiecznej misji, za co jedna trafiła do katowni UB, druga do obozu koncentracyjnego. Po powrocie czekało je wspólne, ciężkie więzienie dla wrogów władzy ludowej. To zapis ich pasji, siły woli, miłości, a także bezgranicznej wierności ojczyźnie.

Anna Czeplińska
„Miłość - przed użyciem wstrząsnąć”

Ona – redaktorka pisma poradnikowego dla kobiet – robi karierę w wymarzonej Warszawie. A przynajmniej bardzo stara się wierzyć, że tak jest. Ma w każdym razie wyznaczony cel i wie, jak go osiągnąć. Tylko tyle, że ten wciąż się wymyka.
On żadnego dalekosiężnego celu sobie nie wyznaczył. Bliższego zresztą też nie. Prawdopodobnie w ogóle nie wiedziałby, jak się do tego zabrać. Jego życie to chaos, przeprowadzki, ciągłe zaczynanie wszystkiego od nowa.
Oboje, choć krańcowo różni, mają jednak pewną wspólną przypadłość – brak im szczęścia w miłości. Czyni ich to zbyt ostrożnymi i podejrzliwymi, co od razu komplikuje wszelkie relacje. Jeszcze gorzej, że okoliczności w jakich się poznają, sprawiają, iż stara historia sprzed półtora wieku nie może dłużej pozostawać w zapomnieniu. Echo dawnych wydarzeń powraca, gmatwając losy tych dwojga i wciągając w grę, która staje się dla nich śmiertelnym zagrożeniem. Okazuje się bowiem, że żeby wygrać, trzeba najpierw wszystko stracić.

Bogdan Rymanowski
„Ubek”

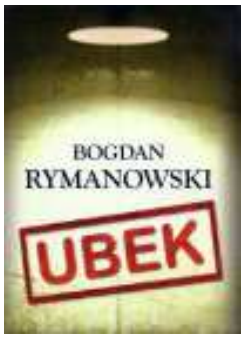

To historia agenta, który z pasją i oddaniem donosił na kolegów z opozycji. Byli wśród nich Kaczyński, Tusk, Borusewicz. To opowieść o człowieku, który kłamał, oszukiwał i manipulował.
Janusz Molka jest pierwszym funkcjonariuszem bezpieki, który odczuwa wstyd. Po latach łamie zmowę milczenia. Ze szczegółami opowiada o tym, jak SB kontrolowała opozycję, a swoje ofiary prosi o wybaczenie.
Jego historia nie kończy się wraz z upadkiem PRL. Jej zaskakujący finał następuje już w III RP. Złamany przez Służbę Bezpieczeństwa, był, jak mówi, werbowany przez służby wolnej Polski.
„Ubek” to także opowieść o kulisach pokojowego przekazania władzy przez komunistów w 1989 r., wpływie tajnych służb na wynik czerwcowych wyborów oraz o roli, jaką wciąż w naszym kraju odgrywają dawni tajni współpracownicy.
Ta książka to spowiedź człowieka, który rozpaczliwie szuka osobistego odkupienia. Bo przecież każdy, także były esbek, ma prawo stać się lepszy.

Wiliam Landay
„W obronie syna”

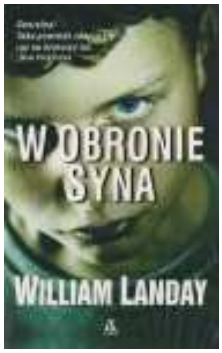

Andy Barber, prokurator prokuratury okręgowej w Massachusetts, od ponad dwudziestu lat jest szanowany w swej społeczności, nieustępliwy na sali sądowej i szczęśliwy w domu ze swoją żoną Laurie i synem Jacobem. Aż do chwili, gdy szokująca zbrodnia wstrząsa ich spokojnym miasteczkiem. Zostaje zamordowany szkolny kolega Jacoba. Andy prowadzi śledztwo i nagle okazuje się, że mordercą może być jego czternastoletni syn. Andy chce chronić swoje dziecko i wierzyć, że jest niewinny, ale na jaw wychodzi wiele tragicznych faktów. Małżeństwo Andy'ego przechodzi kryzys, a on sam jest przesłuchiwany. Musi wybierać pomiędzy miłością, a sprawiedliwością, pomiędzy przeszłością, a przyszłością, której nie może już sobie wyobrazić.

Ludowa majówka w sali miejskiej

Zaplanowane na dzień 3 maja 2013 r. koncerty mieszkańcy Gminy Mirsk mogli obejrzeć w sali miejskiej ponieważ pogoda nie dopisała. Było bardzo zimno i padał deszcz. Z niecierpliwością organizatorzy i wykonawcy czekali na słuchaczy, bo przecież niezręcznie byłoby śpiewać do pustej widowni, tym bardziej, że zaprosiliśmy zespół szantowy „Bedos" z Görlitz i „Trend Music" z Jeleniej Góry. Już o godzinie 15.00 zespół folklorystyczny „Bogdanki" pojawił się na scenie i odetchnęliśmy z ulgą - publiczność dopisała. Z minuty na minutę, z każdą kolejną piosenką koncert nabierał tempa. Zaprezentowaliśmy swój repertuar, a potem zaprosiliśmy gości z Niemiec. Piosenki żeglarskie popłynęły z ust osiemnastu członków zespołu, którym przygrywali trzej akordeoniści. Swym występem, zespół niewątpliwie podbił serca publiczności, która nagrodziła go brawami. Po nim , znane i lubiane covery zaprezentował „Trend Music" z Jeleniej Góry.

Wspólne zdjęcie członków zespołów „Bogdanki" i „Bedos"

Ogólnie spotkanie trzech kultur, trzech stylów muzycznych można uznać za udane i pragniemy, żeby stało się tradycją organizowanie takich koncertów w dniu 3 maja. Może następnym razem uda się zaprosić też gości z Czech. Jedno jest pewne, goście z Niemiec byli bardzo zadowoleni z pobytu w Mirsku i zaprosili „Bogdanki" na występ podczas „Święta ryby", które odbędzie się przy sztucznym jeziorze w Görlitz 15 września br.

Ewa Dziekanowska

DZIEŃ BIBLIOTEKARZA W SALI MIEJSKIEJ

Obchody Dnia Bibliotekarza rozpoczęła Dyrektor Powiatowej Biblioteki Pedagogicznej

Po raz pierwszy w historii, obchody Dnia Bibliotekarza zostały zorganizowane poza Lwówkiem Śląskim. Wspólnie świętowali bibliotekarze bibliotek publicznych oraz szkolnych z terenu powiatu. Zadanie przygotowania uroczystości powierzono bibliotece w Mirsku. Honorowym patronem był starosta lwówecki Józef Stanisław Mrówka, który rozpoczął ceremonię krótkim przemówieniem. Następnie wystąpiła Dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Lwówku Śląskim Stanisława Sikorska i zaproszeni goście – Przewodniczący Rady Powiatu Henryk Kulesza, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk Jan Zaliwski oraz Sekretarz Gminy Gryfów Śląski Robert Skrzypczak.

Kolejnym punktem programu był wykład prof. dr hab. Marii Pidłypczak-Majerowicz „Proweniencja na drukach polskich po 1945 roku w kolekcjach prywatnych i księgozbiorach bibliotek publicznych". Następnie bibliotekarze, którzy swoją pracą szczególnie się zasłużyli, zostali wyróżnieni okolicznościowymi dyplomami otrzymanymi z rąk Starosty Powiatu Lwóweckiego.

Drugą część spotkania stanowił m.in. montaż poetycki utworów Janiny Skórki-Szyc, emerytowanej bibliotekarki z Rębiszowa oraz występ instrumentalno-wokalny młodzieży z Zespołu Szkól Ogólnokształcących i Zawodowych we Lwówku Śląskim. Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem.

Chcemy złożyć serdeczne podziękowania Burmistrzowi Miasta i Gminy Mirsk Andrzejowi Jasińskiemu za bezpłatne udostępnienie sali miejskiej, Stowarzyszeniu „Spokojna Góra" za przygotowanie wspaniałych ciast, a uczniom Technikum Hotelarskiego w Mirsku oraz ich opiekunkom: Marii Cybulskiej, Genowefie Tymbrowskiej oraz Annie Bezuch-Cwalinie za przygotowanie kanapek i udekorowanie stołów. *A. K-G.*

Starosta lwówecki wręcza bibliotekarkom kwiaty z własnego ogrodu

Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk, natomiast pozostałe jednostki otrzymały pamiątkowe dyplomy. Trzy pierwsze zespoły otrzymały też nagrody finansowe w wysokości: 1000 zł za I miejsce, 700 zł za II miejsce oraz 500 zł za miejsce III, oczywiście z przeznaczeniem na zakup sprzętu pożarniczego. Dodatkowo ekipy z miejsc I-III, we wrześniu tego roku, będą miały okazję zaprezentować się na Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych, które odbędą się na stadionie miejskim we Lwówku Śląskim.

W zawodach startowały również wspomniane wcześniej drużyny młodzieżowe: dwie ekipy z Mirsk, jedna mieszana chłopięco-dziewczęca, natomiast druga w pełni chłopięca oraz dwie drużyny mieszane z Novego Mesta pod Smrkem pod przewodnictwem druhny Jany Kralovej. Z uwagi na fakt, iż drużyny były w większości mieszane oraz rozpiętość wieku najmłodszych druhów była bardzo szeroka zdecydowano, że drużyny nie będą oficjalnie klasyfikowane i wystartują tylko w zawodach bojowych, na zasadzie pokazu swoich umiejętności, które pomimo młodego wieku startujących są już naprawdę na wysokim poziomie. Wszystkie „młodzieżówki" na koniec uhonorowane zostały okolicznościowymi statuetkami oraz dyplomami.

Końcowym akcentem zawodów był tradycyjny wspólny posiłek wszystkich uczestników.

R. Kuźniar

Zawody wędkarskie

1 maja br., już po raz piętnasty, wędkarze Polskiego Związku Wędkarskiego Koła w Mirsku spotkali się nad Jeziorem Złotnickim na zawodach spławikowych „O Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk".

Kategorię seniorów wygrał Czesław Rusakiewicz, drugi był Jacek Rusakiewicz, trzeci – Grzegorz Tomczak.

W kategorii juniorów zwyciężył Adrian Tomczak.

Wśród kadetów najlepszy okazał się Rafał Wojtowicz, drugie miejsce przypadło Mateuszowi Gryniewiczowi, trzecie – Tymoteuszowi Kraszewskiemu.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali z rąk Wiceburmistrza Miasta i Gminy Mirsk Jana Zaliwskiego puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe.

D.W.

Zawody strzeleckie

Strzelectwo jest to jeden ze sportów, w którym nie trzeba mieć wyrobionej kondycji, no chyba, że ktoś zacznie trenować biathlon. Trenować można od najmłodszych lat, jak i posiadając już bagaż życiowych doświadczeń i naprawdę szybko można zobaczyć efekty treningów. Wcale nie trzeba ćwiczyć latami żeby osiągnąć zadowalający poziom.

Ale, aby stać się strzelcem doskonałym musimy zapanować nad presją i napięciem, osiągnąć maksymalną koncentrację i spokój, a potem, gdy uda nam się „ustrzelić" coraz to większą liczbę punktów odczuwamy radość, a liczba endorfin w naszym organizmie rośnie. Naprawdę warto spróbować, tak jak to zrobiło 1 maja br. czterdziestu zawodników na strzelnicy sportowej krytej w Mirsku. Pod czujnym okiem p. Józefa Krzyżaka rozegrane zostały tam zawody „O Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk". Najlepszymi okazali się:

W kategorii mężczyzn:
1. Michał Nuckowski
2. Remigiusz Krzyżak
3. Maciej Kireńczuk

Młodzicy:
1. Konrad Jarczewski
2. Dawid Diduch
3. Piotr Fościak

Kobiety:
1. Katarzyna Winnik
2. Renata Słowicka
3. Anna Wyszatycka

D.W.

Za wolność waszą i naszą...

3 maja br. ksiądz doktor Zbigniew Radziwołek odprawił mszę świętą w intencji ojczyzny. Po niej wiązanki kwiatów i znicze, pod krzyżem pamięci złożyli przedstawiciele władz samorządowych, kombatanci, nauczyciele i strażacy. Minęło 222 lata od uchwalenia Konstytucji 3 Maja - aktu prawnego, ważnego i wielkiego, który stanowi fundament i punkt odniesienia do wszystkich innych ustaw, również współczesnych. To święto wyjątkowe. W tym dniu nie świętujemy żadnej wiktorii militarnej, nie wspominamy poniesionych ofiar, lecz celebrujemy zwycięstwo nowoczesnej myśli politycznej.

D.W.

OBCHODY ŚWIĄT MAJOWYCH

Tegoroczny długi weekend majowy upłynął na sportowo. 1 maja br. już od wczesnych godzin rannych, na stadionie miejskim, rywalizowali strażacy. W tym samym czasie, na strzelnicy krytej w Mirsku, swoje zdolności strzeleckie, sprawdzali mieszkańcy Gminy Mirsk, a nad Jeziorem Złotnickim ryby łowili wędkarze.

Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze

1 maja br. na stadionie miejskim, tak jak co roku, odbyły się Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek z terenu gminy Mirsk. W zawodach wzięło udział 9 drużyn seniorskich: OSP z Mirska, Rębiszowa, Brzezińca, Przecznicy, Krobicy-Orłowic, Kwieciszowic, Proszowej, Giebułtowa i Kamiena oraz 4 drużyny młodzieżowe: dwie z Mirska i dwie z Novego Mesta pod Smrkem.

Komisję sędziowską stanowili druhowie z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Lwówku Śląskim w składzie: st. kpt Artur Drozdowicz – Sędzia Główny Zawodów, st. kpt Ryszard Kaszuba – obsługa administracyjna Zawodów, st. kpt Leszek Telega, kpt Mirosław Ożogowski oraz mł. kpt Robert Duliński – sędziowie pomocniczy. Zmagania rozpoczęły się od zgłoszenia przez druha Ryszarda Hnydyszna – Komendanta Miejsko-Gminnego OSP Gminy Mirsk gotowości do zawodów, następnie nastąpiło powitanie przez druha Adama Paździora – Prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Mirsku wszystkich uczestników

oraz gości zaproszonych, wśród których byli: Andrzej Jasiński – Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk, Arkadiusz Motylski – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej we Lwówku Śląskim, Henryk Leśków – Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP we Lwówku Śląskim. Po powitaniu oraz wystąpieniach zaproszonych gości przystąpiono do wręczenia odznaczeń pożarniczych za wysługę lat, za wzorową służbę, a także za zasługi dla pożarnictwa. Po części oficjalnej, przy stoliku sędziowskim, kapitanowie drużyn losowali kolejność startów po czym przystąpiono do części I, czyli sztafety pożarniczej 7 x 50 metrów z przeszkodami.

W tej części najlepszą okazała się być drużyna z Mirska, z czasem 68,82. Następne w kolejności były:

- OSP Brzeziniec – 70,05
- OSP Kwieciszowice – 74,01
- OSP Rębiszów – 75,17
- OSP Krobica-Orłowice – 76,21
- OSP Proszowa – 77,02
- OSP Kamień – 78,34
- OSP Przecznica – 78,52
- OSP Giebułtów – 81,00.

Kolejną konkurencją były ćwiczenia bojowe, chyba najbardziej widowiskowe i dostarczające najwięcej emocji, nie tylko dla uczestników ale i dla kibiców. Tu, tak jaki w przypadku sztafety, najlepsza okazała się również ekipa OSP z Mirska uzyskując czas 48,30. Pozostałe drużyny osiągnęły następujące rezultaty:

- OSP Kwieciszowice – 60,80
- OSP Rębiszów – 62,70
- OSP Kamień – 64,10
- OSP Proszowa – 65,77
- OSP Krobica-Orłowice – 75,26
- OSP Brzeziniec – 84,25
- OSP Przecznica – 90,27
- OSP Giebułtów – 1.51,64

Po podsumowaniu wyników z dwóch konkurencji wyniki brzmiały następująco:

1. OSP Mirsk – 117,12
2. OSP Kwieciszowice – 134,81
3. OSP Rębiszów – 137,87
4. OSP Kamień – 142,44
5. OSP Proszowa – 142,77
6. OSP Krobica-Orłowice – 151,47
7. OSP Brzeziniec – 154,30
8. OSP Przecznica – 170,54
9. OSP Giebułtów – 232,64

Jednostka z Mirska uhonorowana został Pucharem

OSP Mirsk po zawodach, z wywalczonym pucharem

dzy. Zapewne tylko uczniowie i nauczyciele, może także rodzice, wiedzą, jaki ogrom pracy trzeba włożyć w taki sukces.

Jeżeli teraz ponownie sięgniemy do artykułu z Nowin i widzimy ranking liceów (dawne województwo jeleniogórskie), to rzeczywiście mamy powód do dumy – jesteśmy na drugim miejscu, wśród szkół cieszących się największą popularnością, do których przychodzi młodzież z najwyższymi wynikami.

Ranking liceów

1. I LO w Jeleniej Górze 82
2. LO Mirsk 67,5
2. II LO w Jeleniej Górze 67,5
3. II LO w Bolesławcu 66,25
4. LO im. Mickiewicza w Lubaniu 62,5
5. LO im. Braci Śniadeckich w Zgorzelcu 60,25

Zobaczmy teraz wyniki z poszczególnych przedmiotów obowiązkowych: z języka polskiego na poziomie podstawowym osiągnęliśmy najlepszy wynik, na poziomie rozszerzonym – drugi (tylko II Liceum w Bolesławcu wyprzedziło nas minimalnie o 0,3%), z matematyki piąte miejsce na poziomie podstawowym i czwarte na poziomie rozszerzonym, a z angielskiego – szóste (p.p.) i czwarte (p.r.) Szkoda, że nie możemy Drodzy Czytelnicy przedstawić porównań z pozostałych przedmiotów, np. z chemii, biologii, geografii, historii, języka niemieckiego, ale wszystkie wyniki przekraczają średnią krajową o kilkanaście procent i też należą do najwyższych w regionie. To jest właśnie podstawa naszego sukcesu.

Nie jest to sukces sporadyczny. W 192 (VI/VII) numerze Wieści Mirska z ubiegłego roku można było zobaczyć zestawienia wyników z ostatnich lat, wcześniej też nie było gorzej. Ale to osiągnięcia z lat poprzednich! Trwa tegoroczny egzamin maturalny. Czy nasi Abiturienci powtórzą ubiegłoroczny sukces? Z całego serca im tego życzymy, ponieważ wiemy, ile wysiłku włożyli w przygotowania do matury. W tym miejscu należy również zaznaczyć, że możemy pochwalić się swoistym rekordem – w tym roku do matury przystąpiło 72 tegorocznych absolwentów (49 z liceum i 23 z technikum); dodatkowo sześcioro absolwentów z lat poprzednich chce podwyższyć swoje wyniki. To dowód na to, że szkoła się rozwija.

W czasach, gdy inne szkoły zamykają klasy, my mamy coraz więcej uczniów. Jest to rezultat prowadzonego od pięciu lat profesjonalnego marketingu i promocji szkoły oraz inwestowania przez dyrektora w rozwój nauczycieli. To powód do dumy, nie tylko dla szkoły, ale także dla miasta i gminy. Tu należy przypomnieć, że jesteśmy szkołą samorządową i to naszym władzom możemy zawdzięczać tak bogatą ofertę kierunków.

W trakcie matury uczniowie zdają egzaminy z przedmiotów obowiązkowych i z przedmiotów wybranych, zdawanych na poziomie podstawowym i rozszerzonym.

Jeżeli spojrzymy na liczby uczniów zdających przedmioty wybrane, to okaże się, że gro uczniów w powiecie stanowią uczniowie naszej szkoły. W tych porównaniach też znajdujemy się znacznie powyżej średniej krajowej.

Najwyższa w naszym rejonie zdawalność powinna przekonać zarówno uczniów jak i ich rodziców, że wszystkie krajowe uczelnie stają przed nimi otworem. Może też gimnazjaliści podejmą ostateczną decyzję o wyborze szkoły średniej. Jak widać nasze Liceum Ogólnokształcące w Mirsku to dobra szkoła z tradycjami, które stara się pielęgnować także Technikum Hotelarsko-Turystyczne. To historia naszego miasteczka. O naszych sukcesach głośno w regionie. Zadbajmy więc o to, aby w naszym lokalnym środowisku niczego nie zniszczyć, by nadal troszczyć się o tę szkolę tak, jak to robili pierwsi jej założyciele.

Kazimiera Paździor

Czwórka tegorocznych maturzystów tuż przed egzaminem z języka polskiego

patriotycznym spotkaniu. Wiersze, pieśni, powaga występujących – ich słowa, melodia sprawiły, że podniosły nastrój udzielił się wszystkim. Wzruszenie odbierało mowę, zaszkliły się oczy. Tak wyglądała prawdziwa lekcja patriotyzmu. Nie trzeba wiele, żeby zamanifestować miłość do Ojczyzny.

Tym optymistycznym akcentem kończymy opis z życia naszej szkolnej społeczności. Przed nami jeszcze kilka przedsięwzięć w tym roku szkolnym. Ale o tym na razie sza…. Zobaczymy się na łamach kolejnego wydania „Wieści Mirska". Życzymy miłego czytania i słonecznej wiosny.

W imieniu szkolnej społeczności
Joanna Kossak

WIELKI MAŁY MIRSK!

Gdy w kilka lat po wojnie pierwsi uczniowie kończyli szkołę podstawową, zrodziła się myśl zorganizowania w Mirsku pierwszej szkoły średniej. O tym, jak trudne było to przedsięwzięcie, pamiętają najstarsi mirszczanie.

Z inicjatywy pana Władysława Bacha, pana Władysława Pakuły i kierowniczki szkoły pani Janiny Cichobłazińskiej powstaje komitet założycielski. Trzeba było uzyskać zgodę odpowiednich władz. Kiedy Wydział Oświaty we Wrocławiu wydał decyzję odmowną, delegacja pojechała do Warszawy, do Ministerstwa Oświaty. Zgodę uzyskali. Została utworzona pierwsza klasa liceum, która rozpoczęła naukę 1 września 1950 r. Komitet rodzicielski bardzo angażował się w życie szkoły i to z jego inicjatywy przy współudziale Miejskiej Rady Narodowej powstał projekt budowy nowego liceum. W 1958 roku powstał Komitet Budowy Szkoły. W ciągu jednego roku komitet ten zgromadził 200 tysięcy złotych pochodzących z różnych źródeł i kilka tysięcy cegieł z rozbiórki starych domów. W styczniu przyszłego roku minie 60 lat od otwarcia nowego budynku liceum i nadania Liceum Ogólnokształcącemu imienia Bohaterów II Armii Wojska Polskiego.

Do sukcesu mieszkańców dołączyły się sukcesy uczniów, te znane wszystkim – sportowe i te, o których zapomnieliśmy np. matematyczne w olimpiadzie międzynarodowej, w olimpiadach językowych. Jeżeli chodzi o zdawalność na studia wyższe, już w latach 60 i 70 znajdowaliśmy się w czołówce województwa wrocławskiego.

A jak jest dzisiaj?

Dzisiaj w *Nowinach Jeleniogórskich* czytamy ***Wielki „Żerom" i wielki, mały Mirsk.*** Zdziwienie. Jak taka mała szkoła może osiągać takie wyniki. Już od lat obserwujemy osiągnięcia naszych uczniów. Cieszymy się 100% zdawalnością, tym bardziej, że do matury przystępują wszyscy, którzy ukończyli szkołę. Jest to pierwszy powód do radości, bo średnia w kraju to około 80%.

Drugi powód do radości to poziom egzaminów maturalnych. Kiedy porównujemy nasze osiągnięcia z danymi powiatu, regionu, okręgu (województwo dolnośląskie i opolskie), czy ogólnopolskimi, okazuje się, że znacznie przekraczamy średnie wyniki.

Dyrektor naszej szkoły **Paweł Śliwiński w wywiadzie dla Nowin Jeleniogórskich** podkreślił, że pracujemy z różnorodną młodzieżą, tą słabszą, która przychodzi do liceum z małą ilością punktów i tą znakomitą. Ale efekt końcowy pokazuje, że cała młodzież osiąga wyniki powyżej średniej. I to plasuje nas jako jedyną w regionie wspierającą szkołę sukcesu. Mówiąc prościej – szkoła sukcesu, to szkoła, w której uczniowie osiągają wysokie wyniki matur, a szkoła wspierająca, to szkoła, w której w trakcie nauki nastąpił znaczny przyrost wie-

Typ szkoły	Liczba zdających	Liczba wydanych świadectw	Zdawalność
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE I TECHNIKUM HOTELARSKO-TURYSTYCZNE W MIRSKU			
LO	48	48	100%
Technikum	12	11	91,7%
POWIAT LWÓWECKI			
LO	191	168	88%
Technikum	87	52	59,8%
WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE			
LO	13549	11966	88,3%
Technikum	6504	4281	65,8%

„WIOSNO, ACH TO TY…”

Po długiej, bardzo długiej pełnej śniegu zimie pojawiła się oczekiwana wiosna. Jeszcze dokucza zimno, deszcz jest prawie codziennym gościem naszych miejscowościach. Jednak zieleń wokół nas i kwitnące kwiaty napawają optymizmem, że będzie ciepło na dworze.

W szkole w Rębiszowie nie zważamy na prognozy pogody i wytrwale pracujemy. Jeszcze w śnieżnej scenerii nasi milusińscy z oddziału przedszkolnego, pod czujnym okiem swojej Pani Edyty Hryciew, z przejęciem ćwiczyli piosenki i wiersze, szykowali prezenty. Powstały przepiękne dekoracje, do pomocy włączyli się nauczyciele i rodzice. Wszak raz do roku uroczyście obchodzi się Dzień Babci i Dzień Dziadka. Zaproszenia zostały doręczone i nadszedł dzień, kiedy seniorzy rodzin pojawili się w przedszkolu. Dzieci w odświętnych strojach z radością przywitały babcie i dziadków i zaprezentowały im swoje zdolności artystyczne. W niejednym oku pojawiła się łza wzruszenia, że najmłodsi pamiętają, kochają i potrafią to okazać.

Codzienne życie naszej szkoły to uczenie i uczenie się. Zdobywanie przez uczniów teoretycznych i praktycznych umiejętności to podstawa pracy. Za pracą idą i sukcesy. W marcu we Wleniu odbył się Powiatowy Konkurs Wiedzy z języka niemieckiego „Językowi geniusze”. Nasi uczniowie dzięki swojej wiedzy zostali docenieni. W kategorii klas młodszych Angelika Filipczak z kl. 3 zajęła I miejsce; w kategorii klas starszych Rafał Wojtowicz z kl. 6 zajął III miejsce, a Karolina Kaszuba z kl. 6 zajęła IV miejsce. Do konkursu uczniów przygotowała nauczycielka języka niemieckiego Barbara Koliszko.

Zajęcia pozalekcyjne też nie znikają z naszej szkoły. W styczniu skończyły się co prawda dodatkowe zajęcia w których uczestniczyły dzieci z klas I-III. Trwają jednak zajęcia dla klas IV-VI w ramach projektu „Rozwijanie umiejętności uczniów Szkoły Podstawowej w Rębiszowie w zakresie wychowania fizycznego i matematyki” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Uczniowie uczestniczący w tym projekcie dostali szansę obejrzenia na żywo meczu piłki nożnej Zagłębie Lubin – Korona Kielce. Nie omieszkano skorzystać z tej propozycji i 12 kwietnia o godz. 17.20 spod naszej szkoły wyruszył do Lubina autokar uczniów-kibiców. Kierowcą był pan Tadeusz Bujko, szefem wyprawy nauczyciel w-f Arkadiusz Dołęga, opiekunami rodzice. W grupie byli uczniowie kl. III-VI dziewczęta i chłopcy. Taka okazja zdarza się bardzo rzadko, więc wszyscy z radością jechali na spotkanie fanów piłki nożnej. Rozczarowania nie było. Wszyscy mieli okazję zobaczyć i usłyszeć prawdziwie sportowy doping kibiców na lubinskim stadionie. Takiego zachęcania sportowców do gry nie spotyka się na innych stadionach. A więc można mecze rozgrywać bez „występów kiboli”. Mecz rozpoczął się o godz. 20.45, w przerwie rozgrywane były konkursy dla kibiców, w jednym z nich wzięła opiekunka naszej grupy. Końcowy gwizdek zabrzmiał o 22.30. A oto relacja z wyprawy jednej z uczennicy naszej szkoły: „Dnia 12.04.2013 r. w Lubinie odbył się mecz piłki nożnej. Uczniowie naszej szkoły mieli okazję obejrzeć widowisko na żywo.. mecz rozgrywał się między drużyną Zagłębie Lubin a Korona Kielce. Zbiórka na wyjazd odbyła się o godz. 17.15na terenie naszej szkoły. Na miejsce dojechaliśmy na godz. 18.00. Droga szybko minęła, ponieważ w autokarze było bardzo wesoło. Wszyscy jechali w dobrych humorach i nastrojach. Przed meczem dostaliśmy bilety i weszliśmy na stadion, który zapełniony był kibicami. Robił pozytywne wrażenie, było głośno od dopingowania obu drużyn – ciągłe okrzyki, brawa i bicie w bębny. Oczywiście byliśmy za zwycięstwem Zagłębia Lubin i mocno wierzyliśmy w ich wygraną. Maskotką meczu był Krecik, z którym można było zrobić sobie zdjęcie na pamiątkę. Mecz był ciekawy i trzymał nas w ciągłym napięciu. Wynik był zadowalający – Zagłębie Lubin wygrało 2:1. Pełni emocji opuściliśmy stadion udając się do autokaru. Mimo późnej pory nie czuliśmy zmęczenia. W czasie drogi powrotnej rozmawialiśmy o mile spędzonym dniu. Przeżyliśmy niesamowitą przygodę, która na długo zostanie w naszej pamięci.” Grupa dotarła do Rębiszowa około 1 w nocy. Rodzice odebrali swoje pociechy i na pewno w sobotę i niedzielę słuchali, jak to na meczu było.

A. Dołęga z uczniami na stadionie Zagłębia Lubin

Po meczowej wyprawie uczniowie rozpoczęli intensywne przygotowania do uroczystości obchodzonej w całej Polsce. Zbliżały się obchody kolejnej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Montaż słowno-muzyczny został pozytywnie zaopiniowany, uczniowie dostali swoje role w inscenizacji, chór ćwiczył śpiewy, wykonywanie dekoracji ruszyło pełną parą. Pod koniec kwietnia do pięknie udekorowanej sali gimnastycznej weszli wszyscy uczniowie i pracownicy szkoły, żeby w uroczystej oprawie wziąć udział w

WIEŚCI Z POWIATU

XXIX Sesja Rady Powiatu Lwóweckiego

Działalność Komendy Powiatowej Policji we Lwówku Śląskim, ocena stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu oraz informacja o działalności przedstawicieli powiatu lwóweckiego w stowarzyszeniach i związkach, w których uczestniczy powiat były tematem XXIX Sesji Rady Powiatu Lwóweckiego, która odbyła się 26 kwietnia 2013 roku w siedzibie starostwa.

Sesję od powitania przybyłych gości rozpoczął Henryk Kulesza – Przewodniczący Rady Powiatu Lwóweckiego, a po powitaniu odbyła się cześć sesji poświecona bezpieczeństwu. Prezentację tematu rozpoczęli goście – Jerzy Szkapiak – prokurator rejonowy oraz Andrzej Chrustek – I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji. Obaj panowie zaprezentowali działalność swoich instytucji w 2012 roku. Zarówno praca prokuratury jak i policji, pod względem ilości spraw nie odbiegała statystycznie w porównaniu z latami ubiegłymi. Policjanci i prokuratorzy zajmowali się podobną ilością bójek, pobić, włamań, rozbojów, spraw o charakterze narkotykowym, oszustw oraz sprawami związanymi z prowadzeniem pojazdów w stanie nietrzeźwości, przestępstw gospodarczych jak w poprzednich latach. Stan bezpieczeństwa w powiecie lwóweckim od kilku lat utrzymuje się na dobrym poziomie, a w wielu statystykach powiat wypada lepiej niż powiaty ościenne.

Po dyskusji dotyczącej bezpieczeństwa, starosta przedstawił informację o działalności przedstawicieli powiatu lwóweckiego w stowarzyszeniach i związkach. Radni usłyszeli informację o działalności starosty w Związku Powiatów Polskich, w ramach którego cyklicznie odbywają się konwenty starostów województwa dolnośląskiego, Południowo-Zachodnim Forum Samorządu Terytorialnego „Pogranicze" oraz Euroregionie Nysa, w ramach którego powiat realizuje szereg projektów unijnych.

W trakcie sesji radni przyjęli zmiany do statutu Powiatowego Centrum Edukacji oraz zmiany do budżetu oraz szczegółowego wykonywania budżetu powiatu lwóweckiego na 2013 rok.

Kolejna sesja odbędzie się pod koniec maja 2013 roku.

M. Lampart

Oferta edukacyjna szkół powiatu lwóweckiego

I. Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lwówku Śląskim

Liceum Ogólnokształcące:
a. klasa humanistyczna
b. klasa politechniczna
c. klasa przyrodnicza
d. klasa pożarnicza
Technikum kształcące w zawodach:
a. technik ekonomista
b. technik informatyk
c. technik handlowiec
Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:
a. klasa wielozawodowa
Szkoły Policealne kształcące w zawodzie:
a. technik rachunkowości
b. technik informatyk
c. technik pożarnictwa
d. technik bezpieczeństwa i higieny pracy
e. opiekun medyczny
Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

www.zsoiz.home.pl

II. Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Gryfowie Śląskim

Liceum ogólnokształcące
a. klasa humanistyczna
b. klasa matematyczno-fizyczna
Technikum kształcące w zawodach:
a. technik hotelarz
b. technik informatyk
c. technik leśnik
d. technik pojazdów samochodowych
Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:
a. wielozawodowa
b. sprzedawca
c. mechanik pojazdów samochodowych
Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych:
a. klasa na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej – 2 lata
b. klasa dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych -3 lata

www.zsoiz.gryfow.pl

III. Zespół Szkół Ekonomiczno-Technicznych w Rakowicach Wielkich

Liceum ogólnokształcące:
a. klasa językowo- sportowa,
b. klasa wojskowa,
c. klasa pożarnicza,
Technikum kształcące w zawodach:
a. technik architektury krajobrazu,
b. technik hotelarstwa,
c. technik żywienia i usług gastronomicznych,
d. technik ekonomista,
e. technik obsługi ruchu turystycznego,
f. technik pojazdów samochodowych,
g. technik mechanizacji rolnictwa,
Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:
a. mechanik pojazdów samochodowych,
b. betoniarz - zbrojarz
c. wielozawodowa

www.zserakowice.pl

Serdecznie zapraszamy do podjęcia nauki w naszych szkołach!

M. Lampart

To nowe spojrzenie przyczynia się także do ożywienia w codziennym, wydawało by się monotonnym życiu danej społeczności. Przyjeżdżając na to spotkanie byłem ciekaw autorów, ich motywacji do podjęcia się tak ciężkiego zadania. W pewnym sensie spodziewałem się tego, co od nich usłyszałem. Powody są zawsze takie same. Chęć poznania historii związanej z nowym miejscem mojego ziemskiego pobytu, mojego domu, jego okolicy i ludzi, którzy mieszkali tu przede mną. Ja jednak zauważyłem coś co zdarza się o wiele rzadziej. Otóż ile razy pan Andrzej Zuterek opowiadał nam o swojej pracy, o poszukiwaniach dokumentów, o poznawaniu nowych ludzi, jego oczy błyszczały coraz jaśniej. Widać było, że to prawdziwy pasjonata, że żyje tym o czym opowiada. I właśnie dlatego jestem pewien, że omawiana publikacja będzie wartościową pozycją. Bo same suche fakty nic nie znaczą gdy w ich opracowanie nie włoży się choć trochę uczucia.

tekst i foto: Krzysztof Tęcza

„Ona mi pierwsza pokazała księżyc
I pierwszy śnieg na świerkach, I pierwszy deszcz.
Byłem wtedy mały jak muszelka,
A czarna suknia matki szumiała jak Morze Czarne...”

Wszystkim Mamom z okazji ich święta,
za ich cierpliwość, oddanie i troskę
składamy życzenia
zdrowia, szczęścia,
dni pełnych radości
oraz spełnienia wszystkich,
nawet tych najskrytszych marzeń
i pragnień...

DZIEŃ PATRONA SZKOŁY

9 maja br. w sali miejskiej odbyły się uroczystości związane z dniem patrona Szkoły Podstawowej im. Osadników Ziemi Mirskiej. Z tej okazji, na montaż słowno- muzyczny, zaproszono kombatantów, pierwszych mieszkańców Mirska i okolic, rodziców i uczniów. Uroczystość rozpoczęła dyrektor szkoły Elżbieta Okulowska, po niej głos zabrał burmistrz Andrzej Jasiński i pułkownik Edward Jakubowski. Zaprezentowany przez uczniów montaż słowno-muzyczny poświęcony był pieśniom i piosenkom żołnierskim i patriotycznym. Dzięki nim, przekazywanym z pokolenia na pokolenie, śpiewanym przez wszystkich mogliśmy wrócić pamięcią do trudnych wojennych i powojennych lat, do żołnierzy, którzy walczyli o

każdy kawałek polskiej ziemi. Adam Mickiewicz napisał „Płomień rozgryzie malowane dzieje, skarby mieczowi spustoszą złodzieje. Pieśń ujdzie cało…” I uszła cało. Jej pamięć trwa, większość zapisała się w naszej tradycji.

Pułkownik Edward Jakubowski podczas dekoracji sztandaru szkoły

Mogliśmy usłyszeć m.in.: „Serce w plecaku”, „My pierwsza brygada”, „Gdzie są chłopcy z tamtych lat”, „Rozszumiały się wierzby płaczące”, „Siekiera, motyka…”, „Deszcze niespokojne” i inne. To one w sposób najzwyklejszy opisywały wojenny trud, wyrażały miłość Polaków do Ojczyzny, tęsknotę, pierwsze radości i smutki, koiły ból za domem i rodziną i podsycały wiarę w zwycięstwo. Piosenka to był wierny druh, przyjaciel, nadzieja, po prostu chleb powszedni. Pamiętajmy o wszystkich, którzy oddali życie za Ojczyznę, ale i o tych, którzy po wojnie tu zamieszkali i założyli rodziny. To dzięki nim możemy cieszyć się z naszej miejscowości, to dzięki nim jest ona piękna i możemy być dumni, że tu mieszkamy.

D.W.

PRZECZNICA W GÓRACH IZERSKICH

Przecznica to mała, żeby nie powiedzieć bardzo mała, miejscowość w Górach Izerskich. Dzisiaj poło-żona poza głównymi terenami turystycznego zainteresowania przybywających tutaj gości, przed II wojna światową była bardzo popularnym miejscem odpoczynku oraz bazą do wyruszania na wycieczki po okolicy bliższej i dalszej. Porównując dostępne dane statystyczne nie możemy wręcz uwierzyć by przyjeżdżało tutaj tak wielu turystów. A jednak. Czym zatem przedwojenni gestorzy bazy wypoczynkowej przyciągali potencjalnych gości. Otóż wydaje się, że podstawowa sprawa to życzliwość z jaką mieszkańcy podejmowali letników. Piszę letników gdyż większość bazy noclegowej przystosowana była do udzielania gościny w okresie letnim. Gospodarze często na ten okres przenosili się do stodół a swoje domy użyczali przyjezdnym. W okolicy było wytyczonych kilka szlaków turystycznych.

Sołtys wsi Przecznica pani Magdalena Krajewska przedstawia autorów: Marię Höfer i Andrzeja Zuterka

Magnesem przyciągającym chętnych była panorama z Jelenich Skał położonych na zboczu Tłoczyny. Poza tym organizowano tu wiele imprez, choćby bale maskowe. Oczywiście uczestnicy tych bali mieli możliwość wypożyczenia masek i stosownych strojów. Turyści dzielili się na takich, którzy wyruszali rano na szlak by pod wieczór powrócić korzystając z dostępnych środków lokomocji, których o dziwo wcale nie było mniej jak dzisiaj, oraz na takich którzy rano wyjeżdżali choćby do Świeradowa Zdroju i stamtąd pieszo zmierzali w stronę miejsca noclegu.

W Przecznicy istniało m. in. kółko teatralne, chór dziecięcy i mieszany, towarzystwo cyklistów, klub gimnastyczny, zespół folklorystyczny, towarzystwo turystyczne. Wyroby niektórych z działających tu firm znane były daleko poza granicami miejscowości. Przykładem tego jest choćby ser znany jako „Przecznicki Camembert". Najbardziej jednak „rozsławił" tą miejscowość fakt urodzenia na początku XX wieku cielaka z dwiema głowami i dwoma ogonami. Pocztówka z jego wizerunkiem była jedną z najbardziej znanych pocztówek w tamtym okresie. Wśród przebywających tutaj osób wyróżnia się Arno Henschel, znany malarz, grafik i rysownik tworzący w pierwszej połowie XX wieku. Zachowało się wiele jego obrazów, na których uwiecznił piękno tych okolic.

Myślę, że przytoczony powyżej wstęp jest wystarczający do zaprezentowania wydarzenia jakie miało miejsce w Przecznicy w dniu 30 kwietnia 2013 roku. W wiejskiej świetlicy spotkali się mieszkańcy wsi oraz miłośnicy tych stron. Okazją była prezentacja napisanej przez Marię Höfer i Andrzeja Zuterka publikacji „Przecznica w Górach Izerskich, historia i widokówki". Autorzy marzący o spokojnym życiu w zacisznej okolicy gdy zobaczyli stary, wymagający remontu dom w Przecznicy, nie wahali się zbyt długo. Kupili go, zawinęli rękawy i wzięli się do ciężkiej pracy. Gdy doprowadzili budynek do prawidłowego stanu zaczęli rozglądać się po okolicy. Zaciekawieni dużą ilością opuszczonych domów pytali się o przyczyny takiego stanu rzeczy sąsiadów. Wtedy poznali pierwsze fakty z przeszłości, zarówno tej powojennej jak i przedwojennej. Zaczęli poznawać dawnych mieszkańców przyjeżdżających tu w odwiedziny. To czego się dowiadywali wyzwoliło w nich chęć by zacząć gromadzić wszystko z myślą o napisaniu historii miejscowości. Zaczęli szukać starych dokumentów. Podstawowe informacje dawały im stare karty pocztowe (dobrze ponad sto pięćdziesiąt sztuk). Dotarli do byłego mieszkańca Przecznicy, pana Johema Birka, posiadającego wiele cennych dokumentów i informacji. Poza tym korzystali z danych zgromadzonych w archiwach, muzeach oraz w literaturze.

Po piętnastu latach pobytu w Przecznicy, uważając się, i słusznie, za ludzi stąd, autorzy wrośli w miejscową społeczność na tyle, że mogą spokojnie o swoim miejscu zamieszkania mówić, iż jest to ich dom, prawdziwy dom. Mogą powiedzieć, że czują więź łączącą miejscowe społeczeństwo, które tak jak przed wojną, znowu jest sobie wzajem życzliwe i chętnie sobie pomaga. Do tego, nie czując zbędnych uprzedzeń, mieszkańcy wsi nawiązują kontakty z przyjeżdżającymi tu przedwojennymi obywatelami wsi. Dlatego też książka o Przecznicy została wydana zarówno w języku polskim jak i niemieckim.

Obecny na spotkaniu Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk, pan Andrzej Jasiński (na zdj. po lewej), dziękując autorom za ich trud, słusznie zauważył, że gdy wszystkim wydaje się, że już wszystko znają, nagle przyjeżdżają nowi ludzie, z nowym spojrzeniem, i okazuje się, iż zauważają oni w inny sposób to co wszyscy widzą codziennie. Do czego zdążyli się już przyzwyczaić.

TERMINY WYWOZU NIECZYSTOŚCI STAŁYCH DLA MIRSKA PRZEZ ZGKiM czerwiec 2013

4 x w miesiącu

3,10,17,24 (poniedziałek) - pl. Wolności, Głowackiego, Fabryczna, Graniczna, Kościelna
4,11,18,25 (wtorek) - Mickiewicza, Podchorążych, Kościuszki, Przedmieście
5,12,19,26 (środa) - pl. Strzelecki, Wodna, Ogrodowa, Zielona, pl. Dworcowy, Chopina
6,13,20,27 (czwartek) - Słowackiego, Zdrojowa, os. Lniarskie, os. Słoneczne, Boczna, Łąkowa, Bohaterów znad Nysy, Kwiatowa, Polna, Prosta, Spacerowa, Sikorskiego
7,14,21,28 (piątek) - Cicha, al. Wojska Polskiego, Nadbrzeżna, pl. Targowy, Betleja, Klińskiego, Podkolejowa, Ofiar Oświęcimskich

2 x w miesiącu

3,17 (poniedziałek) - pl. Wolności, Głowackiego, Fabryczna, Kościelna
4,18 (wtorek) - Mickiewicza, Podchorążych, Przedmieście
5,19 (środa) - Wodna, Zielona, pl. Dworcowy, Chopina
6,20 (czwartek) - Boczna, Łąkowa, Bohaterów znad Nysy, Kwiatowa, Prosta, Sikorskiego
7,21 (piątek) - Nadbrzeżna, pl. Targowy, pl. Strzelecki, Betleja
11,25 (wtorek) - Graniczna, Kościuszki1
12,26 (środa) - Ogrodowa
13,27 (czwartek) - Słowackiego, Zdrojowa, os. Lniarskie, os. Słoneczne, Polna, Spacerowa
14,28 (piątek) - Cicha, al. Wojska Polskiego, Kilińskiego, Ofiar Oświęcimskich, Podkolejowa

1 x w miesiącu

3 (poniedziałek) - pl. Wolności, Głowackiego
4 (wtorek) - Podchorążych
5 (środa) - Zielona
6 (czwartek) - Prosta
7 (piątek) - al. Wojska Polskiego, Nadbrzeżna, pl. Targowy, pl. Strzelecki, Betleja
11 (wtorek) - Graniczna
12 (środa) - Ogrodowa
13 (czwartek) - Słowackiego, Cicha, os. Lniarskie, os. Słoneczne, Polna, Spacerowa
14 (piątek) - al. Wojska polskiego, Kilińskiego, Podkolejowa, Ofiar Oświęcimskich
17 (poniedziałek) - Fabryczna, Kościelna
18 (wtorek) - Mickiewicza, Przedmieście
19 (środa) - Wodna
20 (czwartek) - Boczna, Łąkowa, Bohaterów znad Nysy, Kwiatowa, Sikorskiego, pl. Dworcowy, Chopina
25 (wtorek) - Kościuszki
27 (czwartek) - Zdrojowa

Spotkania Anonimowych Alkoholików grupy „Beniaminek"odbywaja się w każdą środę o godz. 18.00 w Środowiskowym Klubie Profilaktyczno-Integracyjnym w Mirsku, pl. Wolności 15.

DLA SOŁECTW GMINY MIRSK

4 x w miesiącu

3,10,17,24 (poniedziałek) - Giebułtów bloki
4,11,18,25 (wtorek) - Giebułtów
5,12,19,26 (środa) - Rębiszów
6,13,20,27 (czwartek) - Orłowice
7,14,21,28 (piątek) - Krobica

2 x w miesiącu

3,17 (poniedziałek) - Giebułtów bloki
4,18 (wtorek) - Augustów, Wola Augustowska, Giebułtów
5,19 (środa) - Proszowa, Kwieciszowice
6,20 (czwartek) - Orłowice, Gajówka, Mroczkowice, Kamień
7,21 (piątek) - Krobica
10,24 (poniedziałek) - Grudza, Kłopotnica
12,26 (środa) - Rębiszów, Mlądz, Gierczyn
13,27 (czwartek) - Giebułtówek, Przecznica
14,28 (piątek) - Karłowiec, Brzeziniec

1 x w miesiącu

5 (środa) - Proszowa
6 (czwartek) - Kamień
10 (poniedziałek) - Grudza
12 (środa) - Mlądz
14 (piątek) - Karłowiec
17 (poniedziałek) - Giebułtów bloki
18 (wtorek) - Augustów, Wola Augustowska, Giebułtów
19 (środa) - Kwieciszowice
20 (czwartek) - Orłowice, Gajówka, Mroczkowice
21 (piątek) - Krobica
24 (poniedziałek) - Kłopotnica
26 (środa) - Rębiszów, Gierczyn
27 (czwartek) - Przecznica, Giebułtówek
28 (piątek) - Brzeziniec

Piękny Chrysler na specjalne okazje!

Oferujemy nasze usługi na:
- sesje zdjęciowe,
- studniówki,
- egzaminy,
- wieczory panieńskie/kawalerskie,
- chrzciny,
- śluby.

tel. 500 010 911
www.trivano.pl

kolejce na poczcie. No i pieniądze. Bilet autobusowy w obie strony to 9 zł. Opłata za każdy rachunek to 2,50, a miesięcznie tych rachunków płaci 8. Za przelew internetowy nie płaci nic. Czyli miesięcznie oszczędza 20 zł. Rocznie to już 240 zł plus autobus 120. Czyli na samych rachunkach oszczędza rocznie 360 zł! Tak, to robi wrażenie na trójce znajomych. A to nie jedyne korzyści pani Krysi. Dzięki internetowi może też za darmo oglądać filmy i ulubione seriale. Nawet zrezygnowała z telewizji kablowej i teraz sama sobie układa program telewizyjny w internecie. No i jej córka mieszka w Irlandii. Rzadko się widują, ale pani Krysia zainstalowała sobie Skypa i teraz nie płacąc za telefon rozmawia z córką i na dodatek ją widzi! Swoją wnuczkę też. Na Wielkanoc leci do córki. I już obserwuje w internecie promocje biletów lotniczych. Jak znajdzie coś taniego, to kupi przez internet, a ponieważ kupując komputer, dostała w promocji drukarkę, to sama sobie wydrukuje bilet i poleci. Bilet kolejowy też kupi przez internet. Jakby chciała to wszystko robić na lotnisku, albo na dworcu, straciłaby cały dzień, bo trzeba by pojechać kilkadziesiąt kilometrów, a to duży koszt. „Ja bardzo dużo oszczędzam, mówi pani Krysia, ta torebka i buty to promocje ze sklepów internetowych. Wyczekałam i kupiłam jak obniżyli cenę o 70 procent". Pani Krysia, co prawda nigdy nie liczyła ile oszczędza dzięki internetowi, ale uważa, że rocznie to jakieś 2, 3 tysiące złotych. No i nie nudzi się. Poznaje nowych ludzi, spotyka się z nimi. Ostatnio robi zdjęcia swoim telefonem komórkowym i zamieszcza na stronie internetowej. Na stronie z przepisami kulinarnymi. Wymyśla potrawy, robi je, smakuje i dodaje przepis. Ostatnio spotkała się z kilkoma osobami, które też interesują się gotowaniem. Postanowili stworzyć stronę z potrawami regionalnymi.

No tak, pani Krysia zrobiła wrażenie na swoich znajomych. Obiecała, że pokaże im jak to się robi. Że to łatwe i wciągające.

No właśnie. A czy Ty, pięćdziesięciolatko, sześćdziesięciolatku, też dasz się wciągnąć w wirtualny świat? Pomyśl. Teraz masz taką okazję.

Przyjdź do Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Mirsk. W każdą środę, od godziny 14.30 do 16.45 odbywają się spotkania z internetem dla wszystkich chętnych i ciekawych. Od 15 mają br. takie spotkania są też w ZSL-G w Mirsku w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zawsze od godz.16.15.

Pani Zosia, pan Marek i pani Ewa już tam byli. A ty? Odważysz się?

H. Socha-Zawadzka

DNI BABY WIEKANOCNEJ

Po raz trzeci zespół folklorystyczny „Chabry" z Kwieciszowic został zaproszony przez Piechowicki Ośrodek Kultury na Święto Sztuki Ludowej pn. Dni Baby Wielkanocnej, które odbyły się 23 i 24 marca 2013 r. W wypełnionej po brzegi sali widowiskowej zaprezentowaliśmy 11 utworów, które publiczność nagrodziła gromkimi brawami. Śpiewał z nami burmistrz Piechowic Witold Rudolf. W imieniu własnym i gminy podziękował nam za występ. Szczególnie ciepło wypowiadał się na temat występu młodych członków zespołu kierowanych przez Edwarda Cybulskiego. Po koncercie poczęstowano nas białym barszczem z jajkiem oraz przepyszną wielkanocną babą. Zaproszono nas też do udziału w święcie w przyszłym roku.

Waldemar Waszkiewicz

TESTY GIMNAZJALNE

Wiadomo nie od dziś, że każdy egzamin jest dość stresującą formą sprawdzania wiadomości. Niemniej jednak tego stresu wcale nie było widać po naszych gimnazjalistach. Oczekiwaniom na rozpoczęcie pracy z zestawami egzaminacyjnymi towarzyszyły śmiechy, gwarne rozmowy i dosyć luźna atmosfera. Sami uczniowie stwierdzali, że nie mają się czego obawiać. 23 kwietnia br. rozpoczęli swoje zmagania z testami, a konkretnie z częścią humanistyczną, która okazała się nadzwyczaj łatwa. Wielu uczniów podkreślało, że nie byli mocno zaskoczeni pytaniami. Przede wszystkim trzeba było napisać charakterystykę postaci, co nie jest najtrudniejszą formą wypowiedzi pisemnej. Z lektur pojawił się „Potop", ale nie trzeba było znać dokładnie jego treści, by odpowiedzieć na pytania. Test z historii i WOS-u również nie był trudny, jedynie pytanie polegające na chronologicznym ułożeniu czterech wydarzeń mogło sprawić nieco kłopotów. Dzień drugi egzaminów (środa 24 kwietnia) to test z przedmiotów ścisłych. Najpierw godzinny sprawdzian z przedmiotów przyrodniczych obejmujący biologię, chemię, fizykę i geografię. Potem 90. minutowy test z matematyki. Gimnazjaliści zgodnie stwierdzili, że pytania nie sprawiły im wielu trudności, a część przyrodnicza była łatwiejsza od matematyki. Języki obce poszły gładko. Uczniowie po opuszczeniu sal egzaminacyjnych tryskali humorem, ponieważ nawet rozumieli, czego dotyczą dialogi prowadzone w języku angielskim i niemieckim. Podsumowując, oby optymizm egzaminacyjny naszych gimnazjalistów nie zgasł w czerwcu, kiedy to światło dzienne ujrzą wytwory ich mozolnej pracy. Tego z całego serca im życzymy.

D.W.

OGŁOSZENIA O WYNIKU ZAPYTANIA OFERTOWEGO

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk informuje, iż w wyniku zapytana ofertowego na wykonanie, dostawę i montaż 2 tablic pamiątkowych pn: "Rekultywacja obszarów zdegradowanych działalnością górniczą na terenie Gminy Mirsk oraz utworzenie ścieżki turystycznej - Śladami dawnego górnictwa kruszców" jako najkorzystniejszą wybrano ofertę Agencji Reklamowo-Marketingowej 3R, Sylwiusz Gruś z siedzibą przy ul. Wilczej 8/1, 56-120 Brzeg Dolny za cenę 1.057,80 zł brutto.

ŚWIATOWY DZIEŃ ZIEMI

22 kwietnia - Światowy Dzień Ziemi to święto obchodzone w Polsce od 1990 r. Obchody Światowego Dnia Ziemi w 2012 r. odbywają się pod hasłem Międzynarodowego Roku Zrównoważonej Energii dla Wszystkich Ludzi ogłoszonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych. To również nazwa wielu akcji prowadzonych corocznie wiosną, których celem jest promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie. Ekosystem naszej planety jest bardzo kruchy i musimy go chronić.

Do tego dnia nauczyciele i uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Ziemi Mirskiej przygotowywali się dość długo i solidnie: wykonywali plakaty i transparenty, wyszukiwali rekwizyty , układali i ćwiczyli wykrzykiwanie haseł proekologicznych, by 22 kwietnia br., w godzinach przedpołudniowych przemaszerować ulicami Mirska okrążając ratusz, tak, by mieszkańcy zobaczyli i usłyszeli, że dobro naszej planety jest bliskie ich sercom. *D. W.*

POLSKA CYFROWA RÓWNYCH SZANS

W ubiegłym roku Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji wraz ze Stowarzyszeniem „Miasta w internecie" zawarło umowę na realizację ogólnopolskiego projektu pod nazwą Polska Cyfrowa Równych Szans. Celem jest włączenie generacji osób powyżej 50 roku życia do cyfrowego świata. W Polsce z internetu korzysta 60 procent Polaków, ale spośród 13 milionów osób w wieku powyżej 50 roku życia, z internetu korzysta tylko 3 miliony osób ! Dlaczego tak niewiele? Okazuje się, że nie chodzi o dostęp do komputera czy internetu. Bo w wielu domach i komputer i internet jest, ale korzystają z niego młodzi lub bardzo młodzi. Osoby po pięćdziesiątce często mówią, że to ich przerasta, że boją się coś zepsuć, że to nie dla nich, że zbyt skomplikowane.

Ale internet nie jest taki straszny, jak niektórzy sobie wyobrażają! Teraz łatwo można się o tym przekonać. W Polsce przeszkolono prawie 3 tysiące wolontariuszy, którzy chcą zachęcić osoby starsze do korzystania z tych przyjaznych ludziom urządzeń elektronicznych: komputera, telefonu, internetu...

W Mirsku i okolicach sukcesywnie będą pojawiały się miejsca, gdzie będzie można w przyjaznej i ciepłej atmosferze zasiąść przed ekranem i pożeglować bezpiecznie w nieznane...

Henryka Socha-Zawadzka - „latarniczka" Polski Cyfrowej Równych Szans już w kwietniu zaczęła realizować swój Lokalny Plan Działania w Mirsku. „Nie taki internet straszny czyli polub wnuka na facebooku" to przedsięwzięcie, które wystartowało spotkaniem w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Mirsk już 3 kwietnia o godzinie 14.45. Władze Miasta i Gminy Mirsk, Dyrektor Biblioteki Publicznej i Dyrektor Zespołu Szkół Licealno – Gimnazjalnych bardzo przychylnie odniosły się do projektu. Użyczyły miejsca, gdzie dostęp do internetu jest możliwy. O latarnikach można przeczytać na stronie internetowej www.latarnicy.pl. Bardzo serdecznie zapraszamy.

Nie taki internet straszny

Przy stoliku w kawiarni siedzą trzy panie: Krysia, Ewa, Zosia i pan Marek. Popijają herbatę i rozmawiają. Wszyscy mają po pięćdziesiątce, pan Marek jest emerytem, pani Zosia i Krysia mieszkają na wsi, pani Ewa przyjechała z Wrocławia. Właśnie została emerytką i trochę się nudzi, wybita z codziennej rutyny. Pani Krysia zaczęła opowiadać o odszukanych znajomych ze szkoły. Okazuje się, że znalazła ich na facebooku, a kilku wygooglowała. Pozostała trójka patrzy na nią zdziwiona. Jak to wyguglowałaś, na jakim fejsbuku?! No, to teraz pani Krysia jest zdziwiona. Nie wiecie?! Z całej czwórki tylko pani Krysia korzysta z komputera i internetu. Tak jest w naszym kraju, spośród trzynastu milionów ludzi po 50 roku życia, tylko co czwarty korzysta z internetu.

Pani Krysia bardzo stara się przekonać swoich znajomych, że to proste i łatwe i że ona ma z tego same korzyści. A ile pieniędzy oszczędza. Pani Krysia ma konto bankowe w internecie. Wszystkie rachunki płaci więc w domu siedząc przed ekranem komputera. To nie tylko oszczędzony czas dojazdu do miasteczka, ale i czas stracony w

OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA I GMINY MIRSK

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk informuje, że posiada do zbycia w drodze pierwszego ustnego przetargu ograniczonego nieruchomość niezabudowaną w granicach działki nr 169/14 obręb 2 Mirsk o pow. 0,0019 ha.

Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubaniu - IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą we Lwówku Śląskim prowadzi KW nr JG1S/00033557/5, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Mirsk.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 600,00 zł plus podatek VAT w wysokości 23%.

Wadium wynosi 20% ceny wywoławczej tj. kwota 120,00 zł.

W planie zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Mirsk przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest na cele mieszkaniowe symbol planu MN1- tereny zabudowy mieszkaniowej – istniejącej położonej w strefie A obsługi konserwatorskie. W związku z powyższym wszelkie inwestycje prowadzone na przedmiotowej nieruchomości należy uzgadniać z konserwatorem zabytków.

Nieruchomość nie jest obciążona wadami prawnymi i fizycznymi.

Przetarg ograniczony jest dla współwłaścicieli nieruchomości przyległych tj. dz .nr 178/1 , 178/2 i 169/16 obręb 2 Mirsk.

Przetarg odbędzie się w dniu 04.07.2013 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Mirsku - plac Wolności 39 w sali nr 12 (sala posiedzeń) o godz. 13.00.

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn. Wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej w pieniądzu należy wpłacić do dnia 01.07 2013 r. do godz. 14.00 w kasie tut. Urzędu lub na konto PKO BP SA o/Jelenia Góra 58 1020 2124 0000 8102 0011 1468.

Termin zgłoszenia udziału w przetargu upływa w dniu 01.07.2013 r. o godz. 14.00. Zgłoszenie udziału w przetargu następuje poprzez wpłacenie wadium i pisemne zgłoszenie uczestnictwa wraz z dołączonym tytułem prawnym do nieruchomości sąsiedniej (wypis z rejestru gruntów lub aktualny wypis z księgi wieczystej).

Koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży wynoszą 485,00 zł. Cena sprzedaży i koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży płatne są przez kandydata na nabywcę nieruchomości najpóźniej trzy dni przed dniem zawarcia aktu notarialnego przeniesienia własności nieruchomości.

Wadium oferenta, który wygra przetarg wliczone zostanie na poczet wykupu nieruchomości, pozostałe wadia zostaną wypłacone po przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy notarialnej przeniesienia własności w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

* * *

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk ogłasza pierwszy nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż następującej nieruchomości niezabudowanej w granicach działki ewidencyjnej nr 62/1 obręb Proszowa o powierzchni 0,30 ha.

Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubaniu - IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą we Lwówku Śląskim prowadzi KW nr JG1S/00012728/2, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Mirsk.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 6 500,00 zł.

Wadium – 20% ceny wywoławczej tj. kwota 1 300,00 zł.

W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Mirsk zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej Gminy Mirsk nr XL284/06 z dnia 24 lutego 2006 r. przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest na cele rolne.

Nieruchomość nie jest obciążona wadami prawnymi i fizycznymi

Sprzedaż działki odbywa się na podstawie danych ewidencyjnych. Wskazanie granic może odbyć się na wniosek i koszt kupującego. Koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży wynoszą 643,80 zł. Cena sprzedaży i koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży płatne są przez kandydata na nabywcę nieruchomości najpóźniej trzy dni przed dniem zawarcia aktu notarialnego przeniesienia własności nieruchomości

Koszty notarialne i sądowe ponosi kupujący.

Ewentualne odpady po budowlach (gruz) oraz inne odpady znajdujące się w granicach działki zostaną usunięte przez nabywcę na jego koszt.

Przetarg odbędzie się w dniu 04.07.2013 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Mirsku – plac Wolności 39 w sali nr 12 (sala posiedzeń) o godzinie 10.00.

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej w pieniądzu należy wpłacić do dnia 01.07.2013 r. do godz. 14.00 w kasie tut. Urzędu lub na konto PKO BP SA o/ Jelenia Góra 58 1020 2124 0000 8102 0011 1468.

Wadium oferenta, który wygra przetarg wliczone zostanie na poczet wykupu nieruchomości, pozostałe wadia zostaną wypłacone po przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy notarialnej przeniesienia własności w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Informacji udziela insp. d/s gospodarki nieruchomościami komunalnymi Mariusz Pastuszek tel. 75/6470445 pok. nr 8 w godzinach pracy Urzędu.

ca w udziale 1/2 przeznaczonej na budowę szaletu miejskiego, za cenę nie wyższą niż 10 000,00 zł (brutto). Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubaniu – IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą we Lwówku Śląskim prowadzi księgę wieczystą nr JG1S/00014886/1.

Uchwała Nr XXXIV/254/13 w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących projektów statutów sołectw

Komisja Doraźna Rady Miejskiej Gminy Mirsk opracowała projekty statutów sołectw zostały opracowane w związku z potrzebą dostosowania ich do organizacji i zakresu działań sołectw oraz do obowiązujących przepisów prawnych. Przed podjęciem uchwał przez Radę Miejską Gminy Mirsk w sprawie statutów sołectw należy przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami gminy. W okresie od 7 maja 2013 r. do 21 maja 2013 r. mieszkańcy sołectw: Brzeziniec, Gajówka, Giebułtów, Gierczyn, Grudza, Kamień, Karłowiec, Kłopotnica, Kotlina, Krobica, Kwieciszowice, Mlądz, Mroczkowice, Orłowice, Proszowa, Przecznica i Rębiszów mogli wyrażać na ten temat swoje opinie, wnioski i uwagi, które zostaną przedstawione na sesji Rady Miejskiej Gminy Mirsk 31 maja 2013 r.

Uchwała Nr XXXIV/255/13 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/184/04 Rady Miejskiej Gminy Mirsk z dnia 4 listopada 2004 r. w sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Mirsk

W budynku nr 15 przy placu Wolności mieści się jeden lokal mieszkalny objęty umową najmu zawartą z ZGKiM w Mirsku na czas nieoznaczony. Pozostałe lokale to lokale usługowe. W związku z planowanym przeznaczeniem przedmiotowego budynku na nieruchomość wykorzystywaną przez Gminę Mirsk na realizację zadań własnych, Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk zaproponował Radzie wyłączenie lokalu mieszkalnego ze sprzedaży.

Uchwała Nr XXXIV/256/13 w sprawie obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycieli, którym powierzono stanowisko dyrektora, wicedyrektora i innych nauczycieli, którym powierzono obowiązki kierownicze w zastępstwie; ustalenia obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Mirsk

Nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w placówkach oświatowych obniżono tygodniowy obowiązkowy wymiar zajęć dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych.

1. Dyrektor szkoły (zespołu) każdego typu liczącej:
- do 7 oddziałów (10 godz.),
- od 8 do 14 oddziałów (7),
- od 15 i więcej oddziałów (4).

2. Wicedyrektor szkoły (zespołu) każdego typu liczącej:
- od 12 do 14 oddziałów (10),
- 15 i więcej oddziałów (8).

Określono tygodniowy wymiar godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycielom zatrudnionym w pełnym wymiarze zajęć.

1. Pedagog (26),
2. Psycholog (26),
3. Logopeda (26)
4. Doradca zawodowy prowadzący zajęcia związane z wyborem kierunku kształcenia i zawodu (26).

Uchwała Nr XXXIV/257/13 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXX/199/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości

Wobec tego, że zobowiązanie do złożenia oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania w uchwale organu stanowiącego będącej przepisem prawa miejscowego pozostaje w sprzeczności z art. 233 Kodeksu karnego, gdyż tylko przepis ustawy może przewidywać możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej zaistniała konieczność podjęcia tej Uchwały i zmiany załącznika.

Uchwała Nr XXXIV/258/13 w sprawie wyrażenia zgody na zakup działki przeznaczonej na budowę ujęcia wody

Rada wyraziła zgodę na nabycie do gminnego zasobu działki gruntu oznaczonej w ewidencji gruntów nr 65/2 o pow. 0,4056 ha obręb Krobica od właściciela Jolanty Edyty Wiśniewskiej zam. Rębiszów nr 136 gm. Mirsk, przeznaczonej na budowę ujęcia wody zaopatrującego sołectwo Krobica i okoliczne sołectwa, za cenę nie wyższą niż 46 000,00 zł (brutto). Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubaniu – IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą we Lwówku Śląskim prowadzi księgę wieczystą nr JG1S/00028347/2.

W związku z udokumentowaniem hydrogeologicznym zasobów eksploatacyjnych wód podziemnych przeprowadzonych za zlecenie Gminy Mirsk stwierdzono, iż na przedmiotowej nieruchomości znajdują się tereny wodonośne, których wydajność może zaopatrzyć w wodę pitną Krobicę oraz okoliczne sołectwa.

PAMIĘTAJ O ZŁOŻENIU DEKLARACJI ODPADOWEJ

Mieszkańcy, którzy jeszcze nie złożyli deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi powinni jak najszybciej zgłosić się do gminy i dopełnić tego obowiązku. Deklaracje oraz informacje jak je wypełnić, można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Mirsk. Deklaracje są również dostępne na stronie www.mirsk.pl w BIP.

W przypadku niedopełnienia obowiązku złożenia deklaracji lub podania nieprawdziwych informacji w deklaracji burmistrz określi wysokość opłaty za wywóz śmieci, biorąc pod uwagę uzasadnione szacunki, w tym średnią ilość odpadów komunalnych powstających na nieruchomościach o podobnym charakterze zgodnie z art. 6o ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Firma odbierająca odpady, będzie mieć wykaz nieruchomości, których właściciele złożyli deklaracje i płacą za odbiór. Jeśli na trasie przejazdu znajdą nieruchomość, która nie złożyła deklaracji, a wystawia śmieci do odebrania - zostaną one zabrane i automatycznie ruszy procedura wyegzekwowania należności za odebrane śmieci.

A. Szabla

XXXIV sesja Rady Miejskiej Gminy Mirsk z dnia 26.04.2013 r.

Na kwietniowej sesji dyskutowano głównie o możliwościach poprawy jakości środowiska w gminie Mirsk poprzez odnawialne i ekologiczne źródła energii.

Podjęto uchwały:

Uchwała Nr XXXIV/249/13 w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Mirsku na dofinansowanie kosztów utrzymania składowiska odpadów komunalnych w Karłowcu w 2013 roku

Ustalono stawkę dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Mirsku na podstawie kalkulacji stawek jednostkowych kosztów działalności komunalnej na dofinansowanie kosztów utrzymania składowiska odpadów komunalnych w Karłowcu w wysokości 2,66 zł /1m2 od 01.04.2013 r. Przekazanie dla ZGKiM przedmiotowej dotacji wynika z faktu braku możliwości przyjmowania odpadów na składowisko, a tym samym brak przychodów na jego utrzymanie. Taka decyzja wynika z wprowadzonych w gospodarowaniu odpadami zmian i uznania w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami składowiska w Karłowcu jako instalacji zastępczej.

Uchwała Nr XXXIV/250/13 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXX/212/12 Rady Miejskiej Gminy Mirsk z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta i gminy Mirsk

Zmiana wieloletniej prognozy finansowej ma związek z uchwałą w sprawie zmian budżetu, zgodnie z którą zmieniono wartość zadań inwestycyjnych na 2013 rok oraz dokonano zmiany przedsięwzięć. W myśl ustawy o finansach publicznych, wartości przyjęte w wieloletniej prognozie finansowej i budżecie jednostki samorządu terytorialnego powinny być zgodne w zakresie wyniku budżetu i związanych z nim kwot przychodów, rozchodów oraz długu.

Uchwała Nr XXXIV/251/13 w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2013 rok

Dokonano zwiększenia dochodów i wydatków o kwotę 1.377.731,51 zł na podstawie: umowy zawartej z Agencją Nieruchomości Rolnych we Wrocławiu na udzielenie pomocy finansowej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja hydroforni i ujęcia wody w Mirsku, zlokalizowanych na działkach nr 268/1 i 265/1 " w kwocie 494.000 zł; złożonego wniosku w ramach konkursu na współfinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach RPO zadania inwestycyjnego pn. „Rewitalizacja miasta Mirska" w kwocie 223.532,40 zł, warunkiem przystąpienia do konkursu jest zabezpieczenie w budżecie gminy wartości całego zadania; zwrotu nienależnie pobranego funduszu alimentacyjnego za lata ubiegłe w kwocie 150 zł; aneksu do umowy zawartej pomiędzy Województwem Dolnośląskim a Gminą Mirsk w sprawie realizacji przy udziale środków Unii Europejskiej zadania inwestycyjnego pn. „Rekultywacja obszarów zdegradowanych działalnością górniczą…" w kwocie 130.422,11 zł; zwrotu przez Unię Europejską poniesionych w latach ubiegłych wydatków na zadanie inwestycyjne pn. „Rekultywacja obszarów zdegradowanych działalnością górniczą…" w kwocie 329.627 zł; naliczonych kar dla firmy SALTEX za niedotrzymanie terminu realizacji zadania w kwocie 200.000 zł. W związku z powyższym powstała nadwyżka w kwocie 529.627 zł została przeznaczona na dofinansowanie: zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja hydroforni i ujęcia wody w Mirsku, zlokalizowanych na działkach nr 268/1 i 265/1" w kwocie 100.000 zł; utrzymania obiektów turystycznych w kwocie 64.410 zł; zadania inwestycyjnego pn. „Zakup nieruchomości niezabudowanej – działka pod szalet miejski" w kwocie 10.000 zł; zadania inwestycyjnego pn. „Rewitalizacja miasta Mirska" - udział gminy w kwocie 206.180 zł; usług w straży pożarnej w kwocie 5.200 zł; dotacji przedmiotowej dla ZGKiM w Mirsku na dofinansowanie kosztów utrzymania składowiska odpadów komunalnych w Karłowcu w kwocie 70.000 zł; zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa wieży ciśnień…" w kwocie 27.000; zadania inwestycyjnego pn. „Rekultywacja obszarów zdegradowanych działalnością górniczą…" w kwocie 10.016 zł; usług w zakresie utrzymania świetlic wiejskich w kwocie 13.597 zł; remontu wnętrza Kościoła Parafialnego pw. NNMP w Rębiszowie w kwocie 23.224 zł. Ponadto dokonano przeniesienia i wydatków w zakresie zadania inwestycyjnego pn. „Rekultywacja obszarów zdegradowanych działalnością górniczą…" z § 6050 na § 6059 w kwocie 13.000 zł. Po wprowadzeniu powyższych zmian plan dochodów budżetowych wynosi 30.523.610,59 zł, natomiast plan wydatków budżetowych wynosi 31.244.901,77 zł.

Uchwała Nr XXXIV/252/13 w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Gminy Mirsk

W związku z upływem kadencji obecnej Rady Społecznej przy SPZOZ Gminy Mirsk zaszła konieczność powołania nowej Rady Społecznej. W jej skład weszli:

1. Andrzej Jasiński - Przewodniczący Rady Społecznej, Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk,
2. Stanisław Wojciechowski - przedstawiciel Wojewody Dolnośląskiego,
3. Jan Zaliwski - przedstawiciel wybrany przez Radę, Zastępca Przewodniczącego Rady Społecznej,
4. Antoni Alchimowicz - przedstawiciel wybrany przez Radę,
5. Piotr Konsur - przedstawiciel wybrany przez Radę,
6. Elżbieta Kuchciak - przedstawiciel wybrany przez Radę,
7. Bogusław Nowicki - przedstawiciel wybrany przez Radę.

Uchwała Nr XXXIV/253/13 w sprawie wyrażenia zgody na zakup działki przeznaczonej na budowę szaletu miejskiego

Rada wyraziła zgodę na kupno prawa użytkowania wieczystego działki nr 202 obręb 2 Mirsk od jej współużytkowników wieczystych p. Teresy Nycz w udziale 1/2 i p. Krzysztofa Surow-

WIEŚCI Z RATUSZA

W maju, najważniejszymi zadaniami było przeprowadzenie i rozstrzygnięcie przetargu na dokończenie prac remontowych ratusza i otoczenia oraz wybór firmy odbierającej i zagospodarowującej odpady, w związku ze zmieniającymi się od 1 lipca br. zasadami w tym zakresie.

Przystępując do procedury przetargowej na ratusz mieliśmy obawy, czy uda się znaleźć wykonawcę, bo wiadomo, że firmy nie bardzo chcą poprawiać po innych usterki i niedociągnięcia. Nasze obawy na szczęście się nie spełniły, bo do przetargu przystąpiły cztery firmy. Jest to wynik lepszy niż poprzednio, bo w pierwszym przetargu na remont ratusza i otoczenia udział brały tylko dwie firmy. Obecnie przygotowywana jest do podpisania umowa z przedsiębiorstwem „SAWREM" z Legnicy, które wyceniło roboty na kwotę 796 030,71 zł z terminem wykonania do 15 sierpnia br. W ramach złożonej oferty zakończone zostaną wszelkie prace wraz z poprawkami po firmie „Prefabrykat". Zaproponowana cena jest dosyć wysoka, jak na uwarunkowania rynkowe, bo o 20 tys. przewyższa oszacowaną kwotę w kosztorysie inwestorskim. Jest to uzasadnione tym, że oferenci nie mieli możliwości sprawdzenia wszystkich braków i usterek wynikłych z poprzednich robót, szczególnie na wysokościach. Nie można tego sprawdzić bez rusztowania, więc firmy wyceniały ryzyko pomyłki.

Ciekawostką jest to, że wśród startujących w przetargu znalazła się firma „Prefabrykat"- firma, która zeszła z placu budowy. Wzbudziło to niemałe zdziwienie. Według prezesa tej firmy współpraca z urzędem nie układała się dobrze i to był, jego zdaniem, powód do odstąpienia od umowy, ale jak widać nie przeszkodziło mu to ponownie złożyć oferty najdroższej spośród wszystkich (wartość blisko miliona złotych). Zapewne dziwi fakt, że firma, która porzuciła robotę może przystąpić do przetargu. Tak się dzieje, ponieważ nie ma jeszcze wyroku sądowego, który pozwalałby ją z tego wykluczyć. Do sprawy w sądzie dojdzie na pewno. Czekaliśmy do rozstrzygnięcia tego przetargu, aby ustalić kwotę, którą musimy dopłacić do wartości proponowanej w pierwszym przetargu przez firmę „Prefabrykat". Dla przypomnienia, zakres niewykonanych robót, za które firma miała otrzymać wynagrodzenie opiewał na kwotę 390 tysięcy złotych. Będziemy więc przed sądem rościli sobie prawo do zwrotu od „Prefabrykatu" ok. 400 tysięcy złotych. Mam nadzieję, że firma „SAWREM" z Legnicy, okaże się rzetelniejszym wykonawcą i doprowadzi remont ratusza do końca.

Drugim ważnym problemem do rozwiązania w najbliższym czasie jest wybór firmy, która od 1 lipca br. będzie świadczyła usługi na odbiór i zagospodarowanie odpadów. W ogłoszonym przetargu wystartowały dwa konsorcja firm. Jedno to „SIMEKO", które współpracuje z MPGKiM w Jeleniej Górze, drugie: firma „IZERY" z Popielówka z Zakładem Usług Komunalnych Janusza Kacika z Krobicy. Złożone oferty, nie zadowalają nas, ponieważ są za wysokie. „SIMEKO" złożyło korzystniejszą ofertę chcąc świadczyć tę usługę za kwotę 828 tys. złotych przez okres 8 miesięcy, „IZERY" za 1 mln 30 tys. złotych. Analizując i szacując opłaty ustalone dla gospodarstw domowych w naszej gminie, okazało się, że brakuje nam do sfinansowania tej usługi około 20 tys. zł miesięcznie. Aktualnie rozważam unieważnienie przetargu i ogłoszenia drugiego. Oczywiście trzeba znaleźć rozwiązanie skąd wziąć te brakujące środki lub jak obniżyć cenę. Możliwe są dwa rozwiązania: podwyższenie opłat dla mieszkańców, czego chciałbym uniknąć lub ograniczenie częstotliwości wywozu niektórych frakcji odpadów. Decyzja zapadnie po konsultacjach z radnymi. Najprawdopodobniej przetarg zostanie unieważniony pod koniec maja, a na początku czerwca ukaże się nowe ogłoszenie z krótszy terminem składania ofert.

Mieszkańcy składają deklaracje w miarę dobrze, aczkolwiek do ideału jeszcze nam dużo brakuje. Według szacunków pracowników urzędu powinno się pojawić około 3000 deklaracji z gospodarstw domowych, do dzisiaj wpłynęło 2500, więc jeszcze około 500 gospodarstw deklaracji nie złożyło. Oczywiście zachęcam do dobrowolnego ich złożenia do 15 czerwca br. Inaczej będę zmuszony przeprowadzić postępowanie administracyjne przymuszające do złożenia deklaracji, a najbardziej opornym, niestety, zostaną nałożone kary finansowe. Mam nadzieję, że takich sytuacji nie będzie.

Przypominam, że od 1 lipca będzie obowiązywał nowy system odbioru i zagospodarowania odpadów. Mieszkańcy naszej gminy muszą się wyposażyć w pojemniki lub worki do odbioru odpadów. Harmonogramy będą publikowane na łamach „Wieści Mirska" i w internecie. Gospodarstwa domowe zapłacą miesięcznie: przy selektywnej zbiórce 30 zł, przy nieselektywnej 45 zł i będą oddawać odpady w dniach wyznaczonych przez gminę. Nie ma znaczenia ile jest pojemników odpadów bo płacimy za gospodarstwo, a nie za ilość odpadów. Inaczej sytuacja wygląda u przedsiębiorców i w budynkach niemieszkalnych (szkoły, ośrodki zdrowia i inne instytucje). Płacą one od ilości wyprodukowanych śmieci, czyli muszą zadeklarować ile będzie pojemników i za każdy po prostu zapłacą. Opłatę należy wnosić do 25-go każdego miesiąca, zaczynając od miesiąca lipca.

A. Jasiński

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk informuje, iż zarządzeniami nr:

- 37/2013 z dnia 22.04.2013 r.
- 42/2013 z dnia 06.05.2013 r.
- 44/2013 z dnia 10.05.2013 r.
- 45/2013 z dnia 13.05.2013 r.

zostały wytypowane nieruchomości stanowiące własność Gminy Mirsk przeznaczone do sprzedaży i dzierżawy. W/w zarządzenia znajdują się na stronie internetowej tut. Urzędu (www.mirsk.pl - BIP)

Nr 201

Cena 1,00 zł

MAJ 2013

ISSN 1506-4697

Wieści Mirska

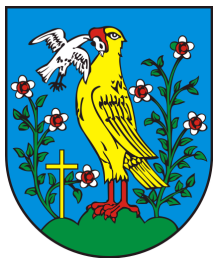

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU LOKALNEGO